

NOWINY KOMORNICKIE

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY KOMORNIKI

MARZEC 2020 r.
NR 3 (413)
NUMER BEZPŁATNY
ISSN 1232-6356



KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

• CHOMĘCICE • GŁUCHOWO • KOMORNIKI • ŁĘCZYCA • PLEWISKA
• ROSNOWO • ROSNÓWKO • SZRENIAWA • WALERIANOWO • WIRY

UKAZUJE SIĘ OD 1990 r.

NAKŁAD: 4 000 egz.



ZA ŚMIECI JAK ZA ZBOŻE



GÓRALKĄ Z PLEWISK



AKTYWNI SENIORZY



HISTORIA
NA WYCIĄgniĘCiE RĘKi



WAŻNE TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE:

- **112** – POLICJA, STRAŻ POŻARNA, POGOTOWIE RATUNKOWE

POLICJA:

- **997** – z telefonu stacjonarnego
- **61 841 48 90 i 61 841 48 92** – Komisarjat Policji w Komornikach
- **519 064 516** – Dzielnicy Rejonu Komorniki (lewa strona od ul. Poznańskiej)
- **516 902 835** – Dzielnicy Rejonu Komorniki (prawa strona od ul. Poznańskiej, Głuchowo, Chomęcice, Rosnowo, Rosnówko, Walerianowo)
- **519 064 515** – Dzielnicy Rejonu Plewiska (lewa strona od ul. Grunwaldzkiej)
- **786 936 078** – Dzielnicy Rejonu Plewiska (prawa strona od ul. Grunwaldzkiej)
- **786 936 065** – Dzielnicy Rejonu Wiry, Łęczycza, Szreniawa, Jarosławiec, Kątnik

STRAŻ GMINNA W KOMORNIKACH:

- **986**
- **61 8107 303** – Komenda Straży Gminnej
- **661 434 360** – patrol

STRAŻ POŻARNA:

- **998 | 112**
- **61 651 78 90** – OSP Plewiska

ZDROWIE:

- **999 | 112** – Pogotowie Ratunkowe:
- **61 853 53 52** 24h/dobę – Centrum Informacji Medycznej Tel-Med

PRZYCHODNIE LEKARSKIE:

- **798 524 154** – Przychodnia Zespołu Lekarza Rodzinnego w Komornikach, ul. Stawna 7/11
- **61 893 50 31** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego s.c. w Komornikach, ul. Stawna 7/11
- **61 651 76 41** – NZOZ KORAMED, Plewiska, ul. Grunwaldzka 571
- **61 651 79 70** – NZOZ Twoja Przychodnia, Plewiska, ul. Grunwaldzka 508
- **732 515 515** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego Vita-Med, ul. Komornicka 192, Wiry, I p. (budynek SPOŁEM)
- **61 839 10 30; 512 075 575** – NZOZ OMEDICA, Poznań, ul. Stęszewska 41

POGOTOWIE ENERGETYCZNE:

- **991**

POGOTOWIE GAZOWE

- **992**

AUTOBUSY GMINNE

- **61 810 81 71**

WODOCIĄGI GMINNE

- **607 678 199**

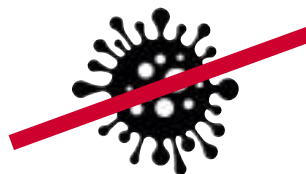
KANALIZACJA GMINNA

- **604 411 611**

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY „CENTRUM ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW – SELEKT”

- **731 400 065** • **731 400 095** • **731 500 034**

URZĄD GMINY KOMORNIKI
ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki
tel. 61 8107 751, 61 8107 752, 61 8100 631
fax 61 8 107 985
email: sekretariat@komorniki.pl



Komunikaty i bieżące informacje w sprawie sytuacji epidemicznej – na stronie nowinykomornickie.pl, w serwisie internetowym **Urzędu Gminy i w **aplikacji BLISKO**, którą warto pobrać.**

OD REDAKCJI



Zbliża się ważna rocznica. 30 lat temu zmienił się ustrój, odrodziła się Polska samorządowa. Po pierwszych wyborach do rad gmin, w maju 1990 roku, mieszkańcy uzyskali wpływ na losy najmniejszej z ojczyzn. „Nowiny Komornickie” przygotowują wydanie specjalne poświęcone tamtym przemianom. Prosimy mieszkańców o pomoc. Przyda się wszystko, co można wykorzystać – zdjęcia, dokumenty, wspomnienia.

Polska samorządność powstała z niczego. Ludzie potrafili wspólnie działać, przejawiali instynkty społeczne i niemałe zdolności organizacyjne, ale państwowe przepisy nie nadążały za rozwojem lokalnej aktywności. Balansowało się na granicy bezprawia, nic bowiem nie było ustawowo uregulowane. Samorządowcy chcieli mieć wpływ na kształt ustaw, przeciwstawiali się przejawom centralizmu, a stołeczne gabinety pełne były ludzi z apetytem na odgórne zarządzanie wszystkim.

Nie brakuje ich i dziś, więc obawy w samorządach rosną. Odbiera się im pieniądze i kompetencje, zmusza do podejmowania niekorzystnych dla mieszkańców decyzji, stanowi kulawie prawo. Przykład – ustawa o gospodarce odpadami, która rozchwieła system, wywołała drożyznę. Z rozmachem ogłaszane państwowe plany mogą pogrzebać takie lokalne inicjatywy, jak budowa tunelu w Plewiskach. Samorządowcy wykonali ogromną robotę. Zmontowali inwestycję, pozyskali wielomilionowe dofinansowanie. Ostatnio przestraszyli się nie na żarty – oby bezpodstawnie – słysząc o planach budowy szybkiej kolei, czyli o groźbie projektowania tunelu od początku.

Złe by się stało, gdyby w Plewiskach, przez marzenia o pociągach dużych prędkości, przetrwał skansen z rogatkami i setkami aut czekających na przejazd pociągu niewielkich prędkości. ■

Józef Djaczenko

www.nowinykomornickie.pl

NOWINY KOMORNIKIE

Pismo Samorządowe Gminy Komorniki.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury.

Adres: Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, ul. Stawna 7/11

Redakcja: tel. 61-810-06-57, 601-799-115, e-mail: nowiny@komorniki.pl, www.komorniki.pl

Kolegium redakcyjne: Józef Djaczenko (redaktor naczelny), Marian Adamski, Lidia Klorek, Adam Padła, Piotr Napierała, Iwona Szczepiak, Robert Witkowski. **Stale współpracują:** Marcin Kaczmarek, Aneta Gierko

Siedziba redakcji: Komorniki, ul. Młyńska 15, budynek Urzędu

Skład i łamanie: Media Druk. **Druk:** „HEMIGRAF” Poznań

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustowania tekstów, materiałów niezamówionych nie zwraca, nie odpowiada za treść plakatów, reklam i ogłoszeń. Przedruk części lub całości materiałów z miesięcznika „Nowiny Komornickie” dozwolony tylko po uprzedniej pisemnej zgodzie wydawcy.

REKLAMA: tel. 601 764 481, e-mail: m1.wiertel@gmail.com

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”
Mieszkańcom, Przyjaciółom i Partnerom
Gminy Komorniki*

życzą

Wójt Gminy Komorniki
Jan Broda

Przewodniczący
Rady Gminy Komorniki
Marian Adamski



DOPLACĄ DO WYMIANY PIECA

Gmina Komorniki ponownie uruchamia dotacje na wymianę starych pieców węglowych na ekologiczne systemy ogrzewania (kotły gazowe, olejowe, elektryczne, pompy ciepła, paliwa stałe).

Z uwagi na duże zainteresowanie programem Rada Gminy Komorniki podjęła uchwałę zwiększającą o 125 tys. zł kwotę na dotacje. Wszyscy ubiegłorocznymi wnioskodawcy mogli skorzystać z tej formy dofinansowania. W tym roku w budżecie gminy zapisane jest 200 tys. zł.

Program jest skierowany do wszystkich mieszkańców gminy Komorniki, w tym również przedsiębiorców. Warunkiem niezbędnym jest trwała likwidacja w budynku wszystkich dotychczasowych pieców lub kotłów węglowych.

Uzyskaną dotację w wysokości 80% kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 5.000 zł na jeden budynek, będzie można przeznaczyć na usunięcie starego paleniska, zakup nowego pieca



oraz armatury niezbędnej do wykonania nowego systemu ogrzewania.

Wnioski można składać od 1 kwietnia 2020 r.:

- w Biurze Podawczym w Urzędzie Gminy Komorniki, ul. Stawna 1, Komorniki w godzinach pracy urzędu (poniedziałek: 8.30-16.30; wtorek-piątek: 7.15-15.15)
- przesłać pocztą
- za pośrednictwem platformy e-puap (należy podłączyć zeskanowany wniosek wraz z wymaganymi załącznikami), chcąc wysłać wniosek, należy skierować jako pismo ogólne do Urzędu Gminy w Komornikach.

UWAGA !

Ze względu na ograniczone środki w budżecie gminy decyduje kolejność wpływu wniosków do Urzędu.

Szczegółowe informacje o dotacji celowej na trwałą likwidację ogrzewania węglowego dostępne są w Wydziale Infrastruktury Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska (Joanna Skrzypczak, tel. 61 8100 673) lub na stronie www.komorniki.pl. ■

Wyrazy współczucia
dla

**Marii i Krzysztofa
Wesołowskich**

z powodu śmierci
mamy i teściowej,



Ireny Wesołowskiej
Seniorzy z klubu z Łęczycy

NOWY STATUT – SPRAWNIEJSZE SESJE

Podczas lutowej sesji radni gminni dokonali zmian w statucie. Obrady powinny teraz przebiegać sprawniej, nie będzie długich wystąpień i wielokrotnego zabierania głosu w tej samej sprawie. Mimo kontrowersji uchwała została zaakceptowana.

Ostatnia zmiana statutu nastąpiła w poprzedniej kadencji. Przyszedł czas na kolejne modyfikacje, w zamyśle władz gminy zgodne z ustawą dotyczącą samorządu gminnego, a mające na celu usprawnienie przebiegu sesji. Podobnie dzieje się w innych samorządach. W poznańskiej Radzie Miasta od dawna obowiązuje regulamin ograniczający czas wypowiedzi podczas dyskusji.

Wprowadzana w Komornikach zmiana głosi, że **podczas dyskusji nad jednym punktem każdy radny może zabrać głos najwyżej dwa razy, przy czym pierwsza wypowiedź nie może być dłuższa niż 5 minut, a druga 3 minuty**. Regulamin dopuszcza jednak wyjątki. W niektórych przypadkach przewodniczący Rady Gmi-

ny może zezwolić na kolejne wypowiedzi radnego lub na przekroczenie limitu czasu. Co ważne – przepisy te nie mają zastosowania podczas debaty nad raportem o stanie gminy.

Radny Robert Schmidt, w imieniu ugrupowania Głos Mieszkańców, wnioskował o usunięcie z uchwały punktu dotyczącego tych ograniczeń. Mówił o innych gminach, gdzie podobne regulaminy zostały zakwestionowane przez wojewodów w ramach nadzoru prawnego nad działalnością samorządów. Otrzymał odpowiedź, że z zaskarżeniem uchwały zawsze trzeba się liczyć. Wniosek radnego został przez większość Rady Gminy odrzucony.

Były i inne wątpliwości. Co z radnymi będącymi sołtysami, zadającymi

wójtowi pytania w ramach wolnych głosów i wniosków? Mogą wystąpić w obrolach. Czy obejmą ich ograniczenia? Marian Adamski, przewodniczący Rady Gminy zapewnił, że każdy sołtys, także radny, będzie mógł się swobodnie wypowiedzieć, zwrócić się do wójta. Inne wątpliwości dotyczyły przerywania wypowiedzi radnego przez udzielającego odpowiedzi wójta. Jan Broda zapewnił, że nie wpłynie to na czas wypowiedzi.

– Z pewnością się dogadamy. Chodzi tu tylko o to, by w sprawie każdej dziury w jezdni nie zwracać się bezpośrednio do władz gminy podczas sesji, gdy sołtysi mają dużo większą wiedzę w tych sprawach, mogą udzielić konkretnej odpowiedzi – obrazowo tłumaczył wójt. ■

JD



**KRZYSZTOF
RATAJCZAK**

Ma 34 lata, jest zodiakalnym Wodnikiem. Pochodzi z Rosnówka, podobnie jak mama i inni przodkowie. Jedną z tutejszych ulic upamiętnia pradiadka – Stanisława Stawnego. Czuje się też związany z Wirami, skąd wywodzi się tata i żona Joanna.

Do szkoły chodził w Rosnówku i Komornikach, naukę kontynuował w poznańskim Zespole Szkół Geodezyjno-Drogowych. Po ukończeniu technikum wziął ślub, małżonkowie mają ten sam fach. Pracę zawodową dzielił z zaocznymi studiami. Najpierw była Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, potem Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, wreszcie Szkoła Główna Politechniczna w Nowym Sączu, gdzie obronił dyplom inżyniera geodezji.



Państwo Ratajczakowie mają 11-letnią Anastazję uwielbiającą taniec i ciekawiącą się architekturą, 8-letniego Adasia przejawiającego zainteresowanie rolnictwem, 4-letniego Ludwika. W kwietniu przyjdzie na świat Basia.

Pierwsze zawodowe kroki stawiał w firmie GEOMAT przy budowie hotelu „Sheraton”. Od 12 lat usługi geodezyjno-

kartograficzne świadczy na własny rachunek, głównie na terenie rodzimej gminy.

Rosnówko traktuje jak dom. Wszyscy się tu znają, nowi mieszkańcy szybko się aklimatyzują. Ma tu liczną rodzinę, więc w działaniach na rzecz sołectwa (także sąsiednich: Walerianowa i Jarosławca) ma zapewnione wsparcie kuzynów i kuzynek, cioć i wujów, rodzeństwa i rodziców, niezastąpionych mieszkańców.

– Jest nadzieja, że do końca przyszłego roku problem braku chodników w obu wsiach zniknie – mówi radny. Zabiega o remont ulicy 1 Maja w Rosnówku i połączenie wsi ścieżką rowerowo-pieszą, myśli o porządnym boisku w Walerianowie i rozwoju terenów rekreacyjnych. Chce utrwalić historię Rosnówka. Zbiera informacje i eksponaty, marzy mu się film dokumentalny i spisanie wiedzy dla przyszłych pokoleń.

Funkcję sołtysa godzi z pracą w samorządzie. Jest przewodniczącym Komisji Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy. O wolny czas trudno, ale gdy go znajdzie, lubi wybrać się z rodziną w podróż. ■

SEZON ROWEROWY W TOKU

Można już korzystać z dwóch stacji Komornickiego Systemu Rowerowego zlokalizowanych w Plewiskach – przy ul. Miętowej oraz koło Domu Kultury „Remiza” przy ul. Stawnej. Wypożyczanie rowerów cieszy się dużym zainteresowaniem.

Dzięki porozumieniu gminy Komorniki z Poznaniem i Luboniem na rowerach standardowych można się poruszać podobnie jak w ubiegłym roku pomiędzy trzema gminami. Oznacza to, że wypożyczone w Plewiskach rowery będzie można zwracać na stacjach w Luboniu i Poznaniu oraz odwrotnie – rowery wypożyczone w Luboniu czy Poznaniu będzie można zwracać na stacjach w Plewiskach.

Aby korzystać z rowerów, wystarczy mieć aktywne konto w systemie. Można wykorzystać już istniejące lub założyć nowe poprzez stronę internetową <https://komornickirower.pl/>, aplikację



mobilną lub terminal stacji rowerowej. Chcąc wypożyczyć rower, trzeba mieć na koncie co najmniej 20 zł. Pierwsze 20 minut jest bezpłatne. Po ich przekroczeniu opłaty są naliczane zgodnie z cennikiem.

Rowery będzie można wypożyczać za pomocą aplikacji mobilnej, terminala (wystarczy postępować zgodnie z instrukcjami) lub kontaktując się z BOK. Sezon roweru miejskiego 2020 potrwa dziewięć miesięcy – do końca listopada. ■

Wójt spotykał się z mieszkańcami

Tylko trzy wiejskie zebrania udało się zorganizować w wyznaczonym terminie – w Plewiskach, Chomęcicach i Szreniawie. To ostatnie odbyło się w ostatniej chwili, bo tego samego dnia zapadła decyzja o przełożeniu, z powodu zaleceń związanych z epidemią koronawirusa, dwóch kolejnych zebrań – w Rosnówku i Głuchowie.

Podczas każdego z tych spotkań wójt Jan Broda przedstawiał sytuację finansową gminy, mówił o czających się na horyzoncie zagrożeniach dla budżetu, przedstawiał plany inwestycyjne dotyczące poszczególnych miejscowości. W Plewiskach mowa była o tunelu na ul. Grunwaldzkiej i o wia-dukcie na ul. Kolejowej, w Chomęcicach o sali gimnastycznej przy szkole i budowie lokalnych ulic, a w Szreniawie o świetlicy i boisku z szatnią.

Ważnym tematem, poruszonym przez wójta, była gospodarka odpadami. Mieszkańcy otrzymują informacje o nowych, dwukrotnie wyższych cenach. Przyczyną



drakańskich podwyżek jest ustawa, która zachwiała systemem, wprowadziła nowe uwarunkowania. Inny problem – bezpieczeństwo. Mieszkańców szczególnie interesowała kontrola domowych palenisk. Mają podejrzenia, że sąsiedzi spalają śmieci.

Stefan Silski, komendant Straży Gminnej tłumaczył, co gminnej służbie

wolno robić, jak często odbywają się kontrole i jakie przynoszą skutki. Wójt zachęcał do składania wniosków o dofinansowanie do wymiany pieców i do przekonywania sąsiadów, że stosowanie byle jakiego, choćby i nie zabronionego paliwa, naraża wszystkich mieszkańców na utratę zdrowia. ■

DLACZEGO TAK DUŻO ZAPŁACIMY ZA ODBIÓR ODPADÓW?

Ceny wszystkich artykułów ostatnio rosną, coraz trudniej utrzymać w ryzach inflację. Jednak wysokość nowych stawek za wywożenie i zagospodarowanie śmieci wprawia mieszkańców w osłupienie. Skąd ta drożyzna?

Polska próbuje spełnić wymagania Unii Europejskiej w dziedzinie zagospodarowania odpadów. Już w tym roku powinniśmy osiągnąć 50-procentowy poziom recyklingu. Mówiąc po ludzku – połowa odpadów, których gospodarstwa domowe się pozbywają, musi być ponownie wykorzystana. Dziś możemy mówić, w najlepszym przypadku, o 30-procentowym recyklingu. Jeśli się nie wywiążemy, w przyszłym roku zagrożą nam wysokie kary.

Próbując dostosować się do tych wymagań, parlament latem ubiegłego roku zmienił ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności, ulegał lobbystom. Nie ma mowy, by w zmienionym systemie zbilansowały się koszty i dotychczasowe ceny.

Główna nowość polega na tym, że od początku 2020 r. segregacja odpadów jest obowiązkowa i podzielona na pięć frakcji. Do osobnych, oznaczonych różnymi kolorami pojemników trzeba składać papier, szkło, metale i plastik, bioodpady, odpady zmieszane. Koszty prowadzenia gospodarki „śmieciowej” dramatycznie się zwiększyły. Nie wiemy, czy ustawodawca brał pod uwagę, w jak wysokim stopniu przełoży się to na stawki za wywożenie odpadów.

KOSZTOWNE BIO

Największy problem to frakcja bio, czyli odpady zielone i kuchenne. – *Do tej pory od kwietnia do listopada odbierane były tylko odpady zielone. Dotyczyło to osób deklarujących ich oddawanie. Od stycznia mamy obowiązek odbierania odpadów kuchennych i zielonych przez cały rok, od wszystkich mieszkańców, z wyjątkiem właścicieli nieruchomości jednorodzinnych z przydomowym kompostownikiem* – tłumaczy Dorota Lew-Pilarska, przewodnicząca zarządu Związku Międzygminnego Selekt. Gmina Komorniki prowadzenie gospodarki „śmieciowej” powierzyła temu właśnie Związkowi.

SEGREGACJA OBOWIĄZKOWA

Według nowej ustawy mieszkaniowiec nie może już deklaruować, że nie będzie segregował odpadów. Jest to prawny obowiązek wszystkich obywateli. – *Przed wejściem w życie nowych przepisów na terenie Związku odpadów nie segregowało ok. 8 procent mieszkańców. Po wprowadzenia tego obowiązku do naszego budżetu wpłynie o 1,8 mln zł mniej* – przewiduje Dorota Lew-Pilarska.

Mieszkańcy, którzy śmieci nie segregują, muszą się liczyć z dodatkowymi opłatami, wynoszącymi co najmniej dwukrotność zwykłych stawek.

GWAŁTOWNY WZROST KOSZTÓW SKŁADOWANIA

Radykalnie rośnie wysokość tak zwanej opłaty marszałkowskiej. Ustaliło ją Ministerstwo Środowiska, Rada Ministrów zaakceptowała w 2017 roku. Początkowo jej wysokość wynosiła 74,26 zł do każdej tony składowanych odpadów. Rok później trzeba było płacić 140 zł za tonę. W 2019 r. – już 170 zł, a od 1 stycznia 2020 – 270 zł. W ciągu trzech lat opłata zwiększyła się więc aż o 263 proc.

ENERGIA, PŁACE

Ceny energii elektrycznej rosną. Szczególnie mocno bije to we właścicieli firm. – *W stosunku do roku ubiegłego średni wzrost cen energii dla przedsiębiorców wyniósł od 54 do 61 procent* – podkreśla Dorota Lew-Pilarska. Wzrosły też koszty pracy. Płaca minimalna jest teraz wyższa o 12,5 procent niż trzy lata temu, ale firmy i tak muszą się zmagać z brakiem chętnych do pracy. Konieczne jest podnoszenie pensji.

CORAZ WIĘCEJ „GABARYTÓW”

Rynek surowców wtórnych jest w Polsce słabo rozwinięty. Producenci nie ponoszą odpowiedzialności za wprowadzane do obrotu opakowania. Rośnie zamożność mieszkańców gmin takich jak Komorniki. Stać ich na kupowanie coraz większych ilości dóbr konsumpcyjnych, a wszystkie są opakowane. Z drugiej strony jakość mebli, sprzętu gospodarstwa domowego i elektroniki jest coraz niższa, częściej trzeba wymieniać je na nowe, a starego sprzętu się pozbyć.

Zebrane „gabaryty” i zużyty sprzęt AGD i RTV



KOSZTOWNE ZNIESIENIE REJONIZACJI

Nie wolno składować frakcji wysokoenergetycznych – odpadów przerabianych na paliwo alternatywne do elektrowni,

ZGŁASZAĆ TRZEBA WSZYSTKICH

Właściciele nieruchomości składają deklarację, określając liczbę domowników. Na tej podstawie naliczana jest opłata. Obowiązkiem właściciela jest zgłoszenie wszystkich, także wynajmujących kwatery. Podobnie jest w każdej gminie, każdym mieście, z wyjątkiem Warszawy, gdzie opłatę nalicza się na każdą posesję. Przyczyną jest duża liczba osób mieszkających okresowo, często na krótko.

cementowni i zakładów termicznej przeróbki odpadów. Zlikwidowanie rejonizacji spowodowało, że firmy licytują, kto zapłaci więcej za przyjęcie takich odpadów do spalarni. Jeszcze dwa lata temu, jak wylicza Dorota Lew-Pilarska, za przyjęcie tony odpadów wysokoenergetycznych do cementowni żądano 120-180 zł. Teraz – ponad 600 zł.

CO ROBIĆ Z SUROWCAMI?

Pojawiły się problemy z zagospodarowaniem tworzyw sztucznych i makulatury. Podaż przekracza popyt. Chiny, przyjmujące dotychczas plastik, zamknęły swój rynek. Za pozbywanie się takich odpadów trzeba teraz płacić. Kryzys dotknął też rynek makulatury. I za nią trzeba płacić, od kiedy skup został wstrzymany, nie przyjmują jej papiernie. Ceny rosną z dnia na dzień. Problemатyczne staje się też pozbywanie się szkła. Koszty rosną także przez to, że surowce podczas sortowania trzeba podczyszczać.

DROGA EWIDENCJA ELEKTRONICZNA

1 stycznia 2020 r. weszły w życie nowe przepisy dotyczące sprawozdawczości, ewidencji odpadów. Forma elektroniczna ma zapewnić transparentność przepływu odpadów, ułatwić organom administracji, policji, Inspekcji Transportu Drogowego dostęp do danych. Dla przedsiębiorców i Związku wiąże się to z kolejnymi wydatkami.

Wszystkie te okoliczności powodują, że Związek Selekt nie ma szans zbilansować dochodów obecnych z opłat za zagospodarowanie odpadów z kosztami, jakie trzeba ponosić. Stawki obowiązujące do tej pory mieszkańców nie wystarczają na pokrycie połowy faktycznych kosztów. Przepisy mające służyć ochronie środowiska i spełniać wymagania Unii Europejskiej (50 procent odpadów do ponownego wykorzystania) wprowadziły chaos, rozchwiał rynek. Dotychczasowy system poszedł w rozsypkę także przez sposób przyjmowania ustawy.

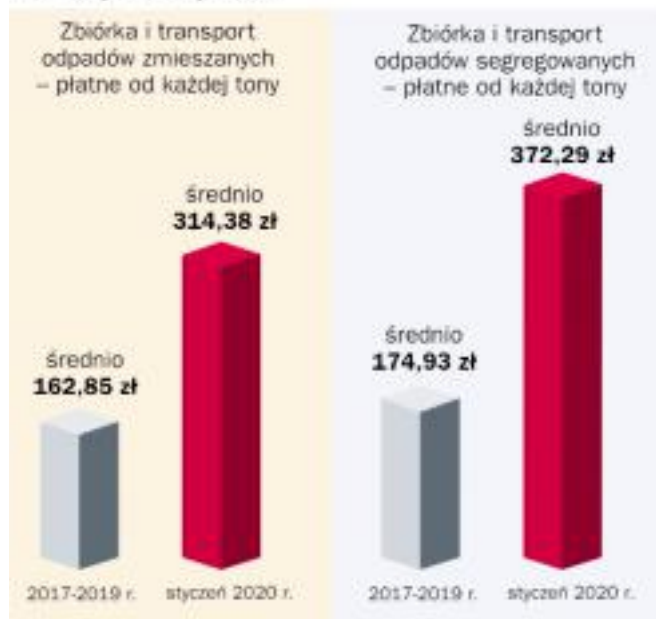
Pracujący nad nowelizacją parlament nie liczył się z głosami samorządowców, natomiast bez żenady spełnił oczekiwania przedsiębiorców. Wprowadził maksymalną stawkę, jaką gminy mogą płacić za wywóz odpadów z terenów niezamieszkałych, czyli od firm, instytucji. Ma się ona nijak do faktycznych kosztów. Gminy musiałyby przerzucić je na barki mieszkańców, jeszcze bardziej podnosząc im ceny. Selekt zrezygnował w tej sytuacji z obsługi firm. Każda z nich musi zawrzeć umowę we własnym zakresie.

Firmy pracujące na rzecz ochrony środowiska, zajmujące się transportem i utylizacją odpadów, same podpadają pod nowe,

proekologiczne przepisy. Muszą m.in. inwestować w pojazdy o napędzie elektrycznym. Frakcja bio wymaga osobnych śmieciarek, innej procedury. Dodatkowe koszty przełożą się na ceny usług. Stało się to widoczne podczas przetargów.

Jak informuje Dorota Lew Pilarska, firmy „śmieciowe” wybierane są w przetargach nieograniczonych. – *Zmagamy się z tymi procedurami od listopada. Przeprowadziliśmy już cztery postępowania mające wyłonić wykonawców usług. Teraz ogłosiliśmy piąte, dla Brodnicy, Dopiewa i Rakoniewic* – mówi.

Porównanie wysokości kosztów za zbiórkę i transport odpadów



Postępowanie przetargowe dla gm. Komorniki

I PRZETARG – 29 LISTOPADA 2019 ROKU

Wartość zamówienia netto: **4 377 160,20 zł**
brutto: **4 727 333,02 zł**

Tylko jeden oferent – Remondis Sanitech Poznań Sp. z o.o

wartość złożonej oferty netto: **10 186 265,00 zł**
brutto: **11 001 166,20 zł**

Postępowanie zostało unieważnione.

II PRZETARG – 7 STYCZNIA 2020 ROKU

Wartość zamówienia netto: **6 769 121,00 zł**
brutto: **7 310 650,68 zł**

Dwóch oferentów:

1) Remondis Sanitech Poznań Sp. z o.o
wartość złożonej oferty netto: **15 112 107,95 zł**
brutto: **16 321 076,59 zł**

2) PHU Komunalnik Wrocław
wartość złożonej oferty netto: **10 844 321,60 zł**
brutto: **11 711 867,33 zł**

Selekt zadecydował, że obsługą gminy Komorniki zajmie się Komunalnik. Firma Remondis złożyła odwołanie, zostało ono jednak odrzucone. ■

Dodatki mieszkaniowe i energetyczne – w siedzibie OPS

Nie do wszystkich mieszkańców gminy Komorniki dotarła informacja o przeprowadzce Ośrodka Pomocy Społecznej na ul. Młyńską 15 w Komornikach. Działa on w nowym miejscu od początku roku, ale niektórzy wciąż próbują załatwiać sprawy w starej siedzibie, w Urzędzie Gminy przy ul. Stawnej.

1 marca nastąpiła jeszcze jedna zmiana – w OPS załatwia się teraz sprawy związane z otrzymywaniem dodatków mieszkaniowych i energetycznych. Wniosków nie składa się już w biurze podawczym Urzędu Gminy, lecz w nowym budynku przy ul. Młyńskiej 15, w tutejszym biurze podawczym. Taka zmiana z pewnością będzie wygodna dla mieszkańców. Wszystkie sprawy związane z pomocą społeczną załatwią w jednym miejscu.



Ośrodek Pomocy Społecznej rozpatruje wnioski dotyczące zasiłku rodzinnego, także o jednorazową pomoc z tytułu urodzenia dziecka. Zajmuje się świadczeniami 500+, jednorazowymi świadczeniami „dobry start”, czyli

300+, obsługą funduszu alimentacyjnego. Pracuje nad rozwiązywaniem problemów socjalnych, takimi jak pomoc osobom starszym. Nowym zadaniem jest obsługa dodatków mieszkaniowych i energetycznych. ■

Darmowe WiFi

Dzięki współfinansowaniu przez Unię Europejską w ramach programu „WiFi4EU” od początku marca br. na terenie gminy Komorniki można już korzystać z bezpłatnego, szybkiego, bezprzewodowego dostępu do internetu.

Miejsca, w których zainstalowano urządzenia dostępne to gminne domy kultury w miejscowościach: Szreniawa, Rosnówko, Chomęcice, Głuchowo, Plewiska, Wiry oraz Łęczycza. W wyżej wymienionych placówkach możliwy jest dostęp do sieci zarówno w budynku, jak i na zewnątrz. W ramach tego samego projektu z usługi można również korzystać na terenie obiektów Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komornikach i w Plewiskach.



Adresy, gdzie można skorzystać z darmowego internetu:

1. Komorniki, ul. Jeziora 3 (dostęp zewnętrzny)
2. Szreniawa, ul. Nowa (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)
3. Rosnówko, ul. 1 maja 50 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)
4. Chomęcice, ul. Poznańska 65/67 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)
5. Głuchowo, ul. Parkowa 2 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)
6. Plewiska, ul. Szkolna 132 (dostęp zewnętrzny)
7. Plewiska, ul. Grunwaldzka 565 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)

8. Wiry, ul. Łęczycza 103 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)
9. Łęczycza, ul. Poznańska 14 (dostęp wewnątrz i na zewnątrz)

Inicjatywa WiFi4EU ma na celu zapewnienie obywatelom i odwiedzającym dostępu do wysokiej jakości internetu w całej UE przez bezpłatne Wi-Fi w miejscach publicznych. W ramach konkursu Gmina Komorniki otrzymała bon o wartości 15 tys. euro. Środki te w całości przeznaczone zostały na uruchomienie darmowego Wi-Fi w przestrzeniach publicznych, gdzie nie ma podobnych ofert tego typu. ■

BIAŁA SOBOTA W KOMORNIKACH

25 kwietnia w budynku Ośrodka Zdrowia w Komornikach, przy ul. Stawnej 7 odbędzie się akcja profilaktyczna skupiająca się m.in. na prewencji chorób nowotworowych skóry oraz najczęstszych chorób układu krwionośnego i oddechowego. W ramach akcji „Biała Sobota” na mieszkańców gminy czekać będą lekarze wielu specjalności.

W godz. 10:00 – 14:00 będzie można skorzystać bez skierowania od lekarza z bezpłatnych badań m.in. videodermatoskopem w kierunku nowotworów skóry, EKG, densytometrycznych w kierunku osteoporozy, spirometrii, okulistycznych,



urologicznych, USG Dopplera czy badania słuchu. Będzie możliwość sko-

rzystania z bezpłatnych konsultacji kardiologa.

Towarzyszyć nam będzie fundacja ORCHidea prowadząca wszechstronną działalność w zakresie ochrony zdrowia i pomocy medycznej osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Uczestnikom akcji zapewni bezpłatne konsultacje neurologiczne, fizjoterapeutyczne, psychologiczne oraz neurologopedyczne. ■

WAŻNE! LICZBA MIEJSC JEST OGRANICZONA I OBOWIĄZUJE REJESTRACJA NA BADANIA DO PONIŻSZYCH SPECJALISTÓW:

- badania densytometryczne (osteoporoza) – nr tel. 574 569 755 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- spirometria – nr tel. 574 569 755 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- dermatolog – nr tel. 618 100 095 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- fizjoterapeuta – nr tel. 618 100 095 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- angiolog (USG Dopplera szyi i kończyn) – nr tel. 618 100 095 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- urolog – nr tel. 618 100 669, 575 964 497 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00
- okulista – nr tel. 618 100 669, 575 964 497 od pon. do pt. w godz. 10:00 do 14:00

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel.

61 8100 669
61 8100 095.

Akcja jest finansowana z budżetu Gminy Komorniki.

*Zdrowych, wesołych świąt wielkanocnych,
obfitego dyngusa, smacznego jajka*

*dla zarządu i członków
Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK
Przy Urzędzie Gminy Komorniki*

**Życzy prezes klubu
Zdzisław Wleklak**



KU PRZESTRODZE



NIEBEZPIECZNY WYPADEK zdarzył się 19 lutego w Plewiskach, w rejonie ulic Południowa i Brzozowy Gaj. W wyniku zderzenia ucierpiała jedna osoba, trzeba ją było przewieźć do szpitala. Na miejsce wypadku przyjechali strażacy z OSP Plewiska, którzy prowadzili akcję ratowniczą.

GROZNY POŻAR wybuchł w nocy 29 lutego w jednej z posesji w Plewiskach. Doszczętnie wypalił się parter budynku. Nikt nie ucierpiał, ale trzeba było ewakuować 13 osób. W akcji ratowniczej, trwającej dwie godziny, wzięły udział cztery jednostki: OSP Plewiska, OSP Luboń, a także Szkoła Aspirantów Pożarnictwa i JRG 2.

8 MARCA STRAŻACY Z PLEWISK interweniowali dwukrotnie. Na ulicy Grunwaldzkiej gasili wypalane śmieci, ich interwencja była też niezbędna na ul. Poznańskiej w Skórzewie, gdzie nastąpiło zadymienie. Oprócz nich w akcji brały udział jednostki z Zakrzewa, Pałędzia, Dopiewa i Szkoła Aspirantów Pożarnictwa.

ZŁODZIEJE DRZEWEK ZŁAPANI

Na początku roku 2020 głośno było o kradzieży drzewek ozdobnych na terenie Plewisk. Jeden z takich przypadków opisywał portal internetowy e-poznań, a wartość skradzionego drzewka wynosiła 15 tys. zł.

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Komornikach dotarli do mężczyzny, który, jak się okazało, chciał upiększyć własną posesję. W jego ogrodzie ujawniono kilka różnych skradzionych krzewów ozdobnych, w tym takie, które nie zostały jeszcze zgłoszone policji jako kradzione. ■

APEL POLICJI NIE PRZERYWAJMY KWARANTANNY!

Osoby mogące się przyczynić do rozprzestrzeniania się koronawirusa, mające kontakt z zarażonym, muszą się poddawać kwarantannie. Zdarzają się ludzie lekkomyślni, nierozumiejący, czym to grozi. Policja z Komornik apeluje, by przestrzegać zasad kwarantanny. We Włoszech choroba także dlatego zbiera tragiczne żniwo, że obywatele nie wywiązywali się z tego obowiązku podczas epidemii. Kto samowolnie przerywa kwarantannę, naraża inne osoby na niebezpieczeństwo zarażenia się, a siebie na kary za łamanie przepisów. ■

BEZPIECZNE ULICE

Często słyszę uwagi mieszkańców gminy Komorniki o nadmiernej prędkości samochodów, niewłaściwym parkowaniu, łamaniu przepisów przez kierowców ciężarówek. Jako przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego otrzymuję też prośby o zamontowanie progów zwalniających. Wbrew pozorom nie jest to rozwiązanie łatwe i zawsze skuteczne. Trzeba przejść przez następujące etapy:

1. Należy napisać do Urzędu Gminy lub Komisji Bezpieczeństwa z dokładną informacją o lokalizacji na danej ulicy progów, z podpisami zgody właścicieli sąsiadujących posesji. Przejżdżające przez próg samochody mogą generować hałas.
2. Pismo musi uzyskać akceptację Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przy współudziale przedstawicieli policji, Straży Gminnej i jednostki PUK (ze względu na autobusy), pracownika Wydziału Infrastruktury Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska (dotyczy dróg gminnych).
3. W przypadku dróg powiatowych wymagana jest zgoda starosty.

Mieszkańcy twierdzą, że gdyby kierowcy mogli, to wjeżdżaliby do sklepu, marketu, kościoła czy szkoły, gdy kilka metrów dalej miejsca jest dużo, a spacer dobrze wpłynie na nasze zdrowie. Oczywiście nie dotyczy to osób niepełnosprawnych czy rodziców z małymi dziećmi. Problemem jest parkowanie przy posesjach czy domostwach, gdzie tych miejsc jest niewiele. Pamiętajmy o zachowaniu miejsca na przejazd straży pożarnej czy karetki. Każda minuta może uratować ludzkie życie.

Często poruszanym tematem jest jazda i parkowanie samochodów ciężarowych. Nagminnie łamią one zakaz wjazdu, parkują w miejscach niedozwolonych, ograniczają widoczność.

Jako przewodniczący Komisji apeluję do mieszkańców, byśmy rozwiązywanie problemów zaczęli od siebie. To my najczęściej korzystamy z dróg i zdarza się, że łamiemy przepisy. Zachowajmy rozsądek, pamiętajmy o innych użytkownikach. Każdy chce bezpiecznie dotrzeć do celu. W sytuacjach problemowych zwracajmy się do policji lub Straży Gminnej zobligowanych do pilnowania porządku. ■

Krzysztof Sznajder

SMUTNY REZULTAT POSZUKIWANIA ZAGINIONEGO

22 lutego zginął 40-letni mieszkaniec gminy Komorniki. Policja prowadziła poszukiwania. Nie dawały rezultatu, a mężczyzna miał problemy osobiste, więc jak najszybsze odnalezienie go było sprawą pilną. Policja zwróciła się o pomoc do Straży Gminnej, wskazała rejony, w których powinno się zintensyfikować działania – okolice ulicy Szkolnej i Grunwaldzkiej w Plewiskach.

6 lutego funkcjonariusze Straży Gminnej, prowadzący poszukiwania w pobliżu ulicy Nadrzecnej, dostrzegli w zagajniku napiętą linkę. Mężczyzna, który popełnił samobójstwo, odpowiadał rysopisowi zaginionego. Na miejsce wezwane zostały policja i inne służby. Rozpoczęło się śledztwo, które ma wyjaśnić wszystkie okoliczności zdarzenia. ■

OZNAKUJ POSESJĘ

Funkcjonariusze Policji, Straży Gminnej oraz służby medyczne apelują o widoczne oznakowanie posesji. Brak widocznych numerów na budynkach w znaczny sposób utrudnia pracę służbom ratunkowym.

Art. 64

- § 1 Kto, będąc właścicielem, administratorem, dozorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopełnia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należytym stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, nazwą ulicy lub placu albo miejscowości, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany.**
- § 2 Tej samej karze podlega, kto nie dopełnia obowiązku oświetlenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości.**

Brak numeru posesji lub niewłaściwe oznaczenie posesji to problem, z którym zmagają się w swojej codziennej pracy zespoły wyjazdowe ratownictwa medycznego, straż pożarna oraz policja i straż gminna. Dla akcji ratunkowej znaczenie mają minuty czy nawet sekundy, a tymczasem chory, osoba wzywająca służby lub jego bliscy nie są w stanie wyjaśnić, gdzie właściwie mieszkają. ■

ŚMIECĄ NA GAPE

Niektórym mieszkańcom gminy Komorniki grozi konieczność wniesienia dodatkowej opłaty na rzecz Związku Międzygminnego Selekt. Jest to skutek pominięcia w złożonej deklaracji „śmieciowej” osób, które nie są na stałe zameldowane, ale faktycznie zamieszkują daną posesję.

W ostatnim czasie wielu właścicieli nieruchomości wynajmuje kwatery osobom przyjeżdżającym z zagranicy do pracy. To przede wszystkim Ukraińcy, ale i Białorusini, Bułgarzy, Azjaci. Każdy z takich lokatorów produkuje odpady. Tymczasem właścicielom posesji zdarza się, i to niestety często, nie ująć tych faktów w deklaracji.

Straż Gminna przystąpiła do namierzania osób pozbywających się odpadów na gapę. – *Nasi funkcjonariusze chodzą, jeżdżą, obserwują śmietniki. Sprawdzają, czy w niektórych z nich nie zaczęło gwałtownie przybywać zawartości. Rozmawiają z mieszkańcami. Pytają, ile osób faktycznie mieszka pod konkretnym adresem* – informuje Stefan Silski, komendant Straży Gminnej.

Akcja ta zaczęła przynosić rezultaty. Najnowszy przypadek – Chomęcice, gdzie trzyosobowa rodzina wynajmuje pokoje czterem osobom czasowo przebywającym w Polsce. W złożonej deklaracji wymienione są tylko trzy osoby. Pozostałe cztery też produkują śmieci, które trzeba zagospodarować. W takich sytuacjach Selekt ma prawo naliczyć opłatę za „nadprogramowe” osoby, i to od daty złożenia aktualnej, ale nieprawdziwej deklaracji.

Wezwanie do wniesienia dodatkowej opłaty może się okazać przykrą niespodzianką. Jeden z mieszkańców gminy, dotychczasowy rekordzista, otrzymał rachunek na kilkanaście tysięcy zł. ■



KRONIKA POLICYJNA

- 01.02 Plewiska – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 01.02 Komorniki – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 04.02 Plewiska – zatrzymanie osoby poszukiwanej
- 06.02 Plewiska – kradzież mienia
- 07.02 Komorniki – kradzież mienia
- 10.02 Plewiska – kradzież mienia
- 11.02 Komorniki – nieprawidłowość w zmianie drogomierza
- 11.02 Plewiska – zatrzymanie sprawcy kradzieży mienia
- 13.02 Komorniki – kradzież samochodu
- 13.02 Plewiska – kradzież samochodu
- 14.02 Komorniki – uszkodzenie mienia
- 14.02 Komorniki – przywłaszczenie mienia
- 16.02 Wiry – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 18.02 Komorniki – kradzież z włamaniem do mieszkania
- 19.02 Łęczycza – kradzież mienia
- 20.02 Komorniki – kradzież mienia
- 21.02 Chomęcice – kradzież mienia
- 22.02 Plewiska – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 23.02 Komorniki – kradzież mienia
- 24.02 Komorniki – kradzież mienia
- 24.02 Komorniki – zatrzymanie sprawcy kradzieży mienia
- 25.02 Wiry – uszkodzenie mienia
- 26.02 Plewiska – nieprawidłowości w zmianie drogomierza
- 27.02 Rosnowo – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 28.02 Głuchowo – przywłaszczenie mienia

Ponadto policjanci przyjęli 20 zgłoszeń o innych przestępstwach, w tym 15 to oszustwa na różnych portalach internetowych.

Policja w Komornikach prosi o wszelkie informacje, które mogą przyczynić się do ograniczenia przestępczości lub do wykrycia ich sprawców. Wszelkie spostrzeżenia można przekazywać dzielnicowym. Zapewniamy anonimowość. W nagłych przypadkach prosimy o kontakt na numer telefonu alarmowego KP Komorniki 601-799-114 lub do Oficera Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu 997 lub 112.

CHCESZ WIEDZIEĆ, CZY W TWOJEJ OKOLICY JEST BEZPIECZNIE? MOŻESZ MIEĆ NA TO WPŁYW!!

REAGUJ NA ZAGROŻENIA!

Odwiedź Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz aplikację Moja Komenda: www.policja.pl

JAK ZGUBIĆ MILION KILOMETRÓW?

Dzielnicy z Komornik i funkcjonariusze zespołu patrolowo-interwencyjnego, wykonując czynności służbowe, ujawnili dwa pojazdy, w których licznik kilometrów wskazywał zaniżony przebieg. Jeden z nich okazał się być rekordowym. Wskazywał o ponad milion kilometrów mniej! ■

Dzień Kobiet w Głuchowie i Rosnówku

GŁUCHOWO

Muzyka na żywo, pokaz tańca, makijaż, masaż dłoni, kawa, pyszny poczęstunek, słodki upominek oraz życzenia od prezesa Kółka Rolniczego. Tak w Głuchowie świętowało Dzień Kobiet szerokie grono pań.

Odbył się recital utworów o paniach. Wieczór uświetnił występ pary tanecznej wykonującej tańce latyno- amerykańskie: rumbę i cha-chę. Nie zabrakło też czegoś dla ciała. Relaks, rozmowy o kosmetykach, urodzie i pielęgnacji przy masażu dłoni. Profesjonalny makijaż wykonała miłośniczka make upu. Był też czas na tańce i na smaczny poczęstunek. ■



ROSNOŲKO

Gminny Ośrodek Kultury z sołtysiem i radą sołecką, z okazji Dnia Kobiet, przygotował program artystyczny dla mieszanek Rosnówka i Walerianowa.

Był to niezwykle koncert Aliny Kubik – kompozytorki, skrzypaczki, wokalistki, improwizatorki. Tematem przewodnim była kobieta na przestrzeni wieków. Na panie czekały też słodki poczęstunek, kwiatek i serdeczne życzenia. ■

W Konarzewie prowadzą Warsztaty

Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z Konarzewa uczestniczyli w kursie komputerowym i florystycznym. Realizowany był program podstaw obsługi komputera i florystyki, materiałoznawstwa, zakresu kompozycji bukietów i wiązanek okolicznościowych.



Kursy zorganizowane były przez Kingę Kaczmarczyk z Wifoon w ramach aktywizacji zawodowej, której ważnym aspektem jest przygotowanie do podjęcia pracy i utrzymania

zatrudnienia. Zajęcia odbywały się w grupie przez dwa tygodnie. Skierowane były do osób z niepełnosprawnością intelektualną, niepracujących, biernych zawodowo.

Ćwiczenia i zadania były dostosowane do możliwości intelektualnych uczestników, rozwijały pamięć, koncentrację, uwagę, spostrzegawczość, koordynację wzrokowo-ruchową.

Pierwsze ćwiczenia w ramach kursu komputerowego polegały na zaznajomieniu się z podstawowymi programami i pakietem Office.

W kolejnych dniach uczestnicy zakładali własną pocztę internetową, szukali tematycznych informacji w Internecie, przenosili informację z Internetu do programu Word, słuchali wybranych utworów muzycznych przy pomocy określonych programów. Kurs florystyczny obejmował tematy z zakresu tworzenia kompozycji, florystyki komercyjnej, florystyki pogrzebowej i ślubnej.

Codziennie wizyty pani Kasi wywoływały w naszych uczestnikach uśmiech i radość. Cała grupa, z niewielką jej pomocą, z dużym zaangażowaniem tworzyła własne kompozycje. Uczestnicy zdobyli nowe doświadczenia w tworzeniu kompozycji z kwiatów, zapoznali się z dziedzina florystyki, pogłęбили wiedzę w zakresie obsługi komputera. Otrzymane zaświadczenia o ukończeniu kursu będą świadczyły o zdobytych kompetencjach, umiejętnościach i przyswojonej wiedzy. ■

Łukasz Leonarczyk
uczestnik WZ w Konarzewie

DOMKI DLA PSZCZÓŁ MURAREK

Dzieci i ich rodzice w „Kozłaku” w Chomęćcach budowali domki dla pszczół murarek. Te pożyteczne owady upiększają nasze otoczenie, zapylając kwiaty. Miodu nie dają, ale są łagodniejsze od swych siostr, nie bronią gniazda. Warto zadbać o domki dla nich, by cieszyć się ich obecnością.

Imprezę zorganizowała pani sołtys Dorota Trocha. – *Dostałam namiary na pana Witolda Wilka i panią Justynę Kaczmarek z Wielkopolskiego Parku Narodowego. To prawdziwi pasjonaci. Mieszkańcy Chomęcic wyrazili zainteresowanie takim spotkaniem. Zdobylam odpowiednie akcesoria, dzieci i rodzice budowali domki dla pszczół, można było się od naszych gości dowiedzieć ciekawych rzeczy. Pytań było wiele. Bardzo miło spędziliśmy czas* – mówi pani sołtys.

Pszczoła murarka ogrodowa aktywna jest wiosną, od kwietnia do czerwca, gdy kwitną kwiaty. Zbiera nektar



z ok. 150 gatunków roślin, zapylając je. Hodowanie tych łagodnych i pożytecznych owadów jest coraz bardziej popularne. Są one samotnikami, nie mają

królowej, ale gdy stworzy im się dobre warunki, stawiając domki, bytują w koloniach i są bardziej skuteczne w zapylaniu roślin. ■

Tradycji stało się zadość

Jeszcze pod koniec XX wieku długie zimowe wieczory w wielu domach wiejskich upływały pod znakiem darcia pierza. Do domów gospodyń schodziły się w tym celu licznie znajome, krewne i sąsiadki.



Zwyczajowo darcie pierza urządzało się w domach, gdzie były panny na wydaniu. Z pierza gęsiego lub kaczego przygotowywano wsady do poduszek i kółder, niezastąpionych podczas mroźnych zim, stanowiących wyprawkę po zamążpójściu. Sezon na darcie pierza rozpoczynał się w listopadzie, a kończył w lutym, w czasie wolnym od prac gospodarskich.

Praca w jednym domu trwała kilka dni, aby potem przenieść się do następnego. Zwyczaj darcia pierza, który był ważnym elementem życia towarzyskiego i rozrywkowego wioski, niestety wymarł z powodu dostępności w sklepach goto-

wych poduszek i kółder. Bywa jednak kultywowany podczas spotkań i warsztatów organizowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich i zespoły folklorystyczne.

24 lutego w Wirach zaczęła się kolejna „edycja” darcia pierza. Koło Gospodyń Wiejskich, które kultywuje tę tradycję od 2003 roku, zaprosiło seniorki z sąsiednich kół gminy Komorniki w gościnne progi na zimowy wieczór darcia pierza. Seniorki odwiedzili także ksiądz proboszcz Tomasz Ren z parafii św. Jana XXIII w Komornikach, były dyrektor GOK Antoni Pawlik oraz koordynator ds. polityki senioralnej.

W przygotowanych miskach było pierze „do darcia”. Po krótkim instrukta-

żu, jak dobrze oddzielać chorągiewki i puch od twardych stosin, rozpoczęła się praca, której towarzyszyły różne opowieści. Zawsze kończyła się sutym poczęstunkiem przygotowanym przez gospodynie z własnych wędlin, ciast, często pączków. Tak było i w Wirach. Podczas biesiady śpiewali wszyscy, wspaniale przygrywał na gitarze i śpiewał zespół harcerzy z Wir „Boys Band”.

Cieszy, że w dobie internetu i szalonego tempa życia znajdują się w naszej gminie enklawy spokoju kultywujące ludową tradycję. Brawa dla Koła Gospodyń Wiejskich w Wirach, gratulacje dla przewodniczącej pani Danuty Gawlik. ■

ZIMOWY RAJD DO JAROSŁAWCA

Przed świetlicą wiejską w Szreniawie zebrało się ponad 60 osób chętnych do udziału w kolejnym rajdzie. Na parkingu zabrakło miejsc. Cieszy udział młodsze pokolenie, jednak nie zapominajmy, że współorganizatorem jest Klub Seniora i dobrze byłoby dostosować tempo do starszych...



Wśród uczestników nie zabrakło sołtysa wsi Szreniawa oraz szefowej Świetlicy.

Pełną drogą doszliśmy do terenów Wielkopolskiego Parku Narodowego. Miał być „Jarosławiec zimą”, a po zimie nie ma śladu. W jeziorze kąpali się „morsy”, ale jak twierdzili, temperatura wody w granicach 7° C. Ciepło!

Tradycyjnie zatrzymaliśmy się przy plaży na krótki odpoczynek i kawę. Kolejny raz zrobiliśmy grupowe zdjęcie. Mam kolekcję z 6 lat. Kiedyś je porównamy. Pogoda wyśmienita, jak na połowę lutego. Widać nadciągającą wiosnę. Pięknie rozwijające się kwiaty leśniczyny, zieleniące się pąki śnieguliczki i kępy bujnej trawy, to oznaki na ziemi. Pływające dwa łabędzie po jeziorze

rze i wszędzie rozbrzmiewający śpiew ptaków, to wszystko cieszyło uszy i oczy. Brakowało tylko słońca.

Wybraliśmy trasę dookoła jeziora. Malownicza ścieżka przy brzegu, z różnym stopniem trudności, wśród olbrzymich drzew powalonych w czasie wichury, połamanych i poskręcanych, tworzy specyficzne uroczysko. W drodze powrotnej wielu odczuwało zmęczenie, mimo iż przeszliśmy zaledwie 8 km.

Na mecie czekała na nas gorąca zupa przygotowana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Szreniawie. Smakowała znakomicie. Dziękujemy! Dodatkową niespodziankę przygotował p. Szymon Kosmański (przepraszam jeżeli przekreśliłam nazwisko), właściciel gospodarstwa rolnego z Rosnowa, który ufundował wielkie, czerwone, pyszne jabłka. Dziękujemy! ■

Krystyna Nowak-Górska

STULECIE PANI KAZIMIERY MAZUR

Panią Kazimierę Mazur, mieszkankę Plewisk, w dniu jej setnych urodzin, odwiedziła delegacja Urzędu Gminy Komorniki. Wójt Jan Broda odczytał list gratulacyjny od Prezesa Rady Ministrów, także od samorządu. Złożył życzenia jubilatce, podobnie jak sołtys z Plewisk Małgorzata Degórska i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Grażyna Rak.

Pani Kazimiera jest w dobrej formie. Dziękowała za życzenia, kwiaty i upominki. – *Nie spodziewałam się tylu gości. To miła niespodzianka* – mówiła wzruszona. Jubilatka pochodzi z Kościana, część życia spędziła z rodzicami i trzema siostrami w pobliskim Śmiglu. Jedna z tych sióstr ma obecnie 94 lata, druga zmarła.

Krótko przed wojną pani Kazimiera przeprowadziła się do Poznania. Spędziła



tam okupację, pracując u Niemców. Zamieszkała potem z rodziną przy ulicy Jackowskiego. Siedem lat temu z synem i synową przeniosła się do Plewisk, mieszkają tu we troje.

– *Dobrze nam tu, mamy ciszę, spokój* – chwali Aleksander Mazur, syn pani Kazimieri.

Jubilatka ma trzech wnuków, oczekiwała się też dwojga prawnuków. ■



AKTYWNI SENIORZY

Im bliżej wiosny, tym większa aktywność naszych seniorów, poczynając od udziału w wydarzeniach kulturalnych, przez relaks zdrowotny, czyli gimnastykę, rajdy, spacerory oraz spotkania towarzyskie i pogadanki na ciekawe tematy.

W lutym duża grupa seniorów udała się do Teatru Wielkiego, aby obejrzeć musical pt. „Skrzypek na dachu”. Spektakl wywarł na nas ogromne wrażenie, tym bardziej, że tytułową rolę odegrał w nim nasz dobry znajomy, mieszkaniec Komornik – bas Damian Konieczek. Po spektaklu zwiedziliśmy gmach teatru, a w foyer pozowaliśmy do pamiątkowego zdjęcia, które pozostanie wszystkim na pamiątkę tego wydarzenia.

W czasie jednego z lutowych zebrań gościliśmy posłankę na Sejm RP Joannę Jaśkowiak – prawnika, rejenta i działaczkę na rzecz obrony praw kobiet. Spotkanie zainspirował pełnomocnik pani poseł, radny powiatu poznańskiego Mirosław Wieloch, a zaszczytliwi gościli go obecnością radni gminy – Piotr Wiśniewski, Marek Kubiak, koordynator ds. seniorów Urszula Mojsiej, członkowie zarządu klubu, nasz sympatyk Damian Konieczek oraz bardzo liczna grupa seniorów z gminy Komorniki.

Pani poseł podzieliła się wiedzą na tematy związane z prawnym przekaza-

niem majątku za życia, czyli zawsze interesującymi seniorów sprawami spadków, testamentów i darowizn. Dyskusja skupiła się również na poradach prawnych, możliwościach i warunkach utworzenia stowarzyszenia. Po zakończeniu spotkania licznie zgromadzeni członkowie klubu seniora podjęli decyzję o powołaniu stowarzyszenia komornickich seniorów „Aktywni razem”, aby zrealizować pomysł, do którego przymierzano się od dłuższego czasu. Prezesem stowarzyszenia jednogłośnie przez seniorów wybrany został pan Damian Konieczek.

Seniorzy w ramach relaksu biorą udział w cyklicznych spacerach po Wielkopolskim Parku Narodowym. Ostatnie marsze – także z kijkami – miały miejsce w okolicy wieży Bierbaumów w Szreniawie. Piękna przyroda, ptaki, a nawet sarny podziwiane podczas ponaddwugodzinnej spaceru leśnymi ścieżkami pokazały, że można zdrowo i przyjemnie spędzić niedzielne przedpołudnie. Wyprawę po zdrowie zakończyliśmy gorącą

kawką i pysznym ciastem w muzealnej szreniawskiej kafejce. Padło postanowienie, że nie raz, ale dwa razy w miesiącu będziemy organizować leśne spacerory. Jedno bowiem jest pewne – wyjdzie nam to na zdrowie. ■

Krystyna Kroll – Chilomer

PLAN DZIAŁANIA KLUBU SENIORA W OKRESIE OD MARCA DO CZERWCA

- 28 marca – wycieczka do Śmiełowa i okolic ziemi jarocińskiej (**przełożona**)
- 4 maja – wycieczka „Roztocze i Ziemia Świątokrzyska”
- 24 maja – Opera „Nabucco” w Teatrze Wielkim w Poznaniu
- 30 maja – udział w pikniku instalatora organizowanym przez firmę Viessmann w Komornikach
- 6 czerwca – rozpoczęcie lata w Nowym Tomyślu
- 9 czerwca – wyjazd nad morze do Rewala, pobyt wypoczynkowy
- 27 czerwca – Spartakiada Seniorów „Komorniki 2020”

TPZK GOŚCIŁO PANIĄ POSEŁ

Tradycyjnie w niedzielne popołudnie w „Piwnicy” spotkali się członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Komornickiej. Nasze grono powiększyło się o dwie osoby – państwo Barbarę i Władysława Jucewiczów. Nasi nowi przyjaciele otrzymali nowiutkie członkowskie legitymacje, oczywiście przy głośnych oklaskach pozostałych osób. Jest mi niezmiernie miło powitać nowe twarze. Bardzo się cieszę i życzę, by pani Basia i pan Władysław dobrze czuli się w naszych szeregach.

Zebranie marcowe nie tylko dzięki temu wydarzeniu było wyjątkowe, nasze zaproszenie bowiem przyjęła Pani poseł na Sejm IX kadencji Joanna Jaśkowiak. Inicjatorem i organizatorem jej zaproszenia był mój zastępca Mirek Wieloch. Pani Joanna Jaśkowiak w Sejmie reprezentuje nasz region. Urodziła się i wykształciła w Poznaniu, to znana polska prawnik, notariusz i działaczka społeczna.



Pani Jaśkowiak całą prelekcję poświęciła zawiłościom prawniczym, tematów politycznych nie poruszała. W naszych szeregach zasiadają osoby w większości w wieku emerytalnym, toteż pani poseł swój wykład dostosowała do oczekiwań. Tłumaczyła zasady spadkowe, podziałności majątku, sporządzanie testamentu, sprawy bankowe po śmierci członka rodziny, darowizny

i możliwości, jakie daje polskie prawo sądowe.

Po prelekcji pani Jaśkowiak wyczerpująco odpowiadała na pytania związane z polskim sądownictwem. Podziwiam jej skromność i ogromną wiedzę oraz cierpliwości w jej przekazywaniu. Jeszcze w to niedzielne popołudnie pani poseł musiała wracać do Warszawy, ponieważ już rano w poniedziałek miało miejsce kolejne posiedzenie Sejmu. Nie dała jednak jakiegokolwiek sygnału pośpiechu lub zniecierpliwienia, do końca prosiła o dalsze pytania. Za taką postawę oraz poświęcony prywatny czas serdecznie dziękujemy. Pani poseł zobowiązała się do współpracy TPZK, a widząc jej otwartość, jestem przekonana, że nie była to ostatnia jej wizyta na naszym zebraniu.

Serdecznie zapraszam na następne zebranie, które odbędzie się 5 kwietnia o godz. 15, tradycyjnie w sali „Piwnica”. ■

Barbara Turowska



„Znaczkowi” na Targach

Kolejny raz członkowie Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych w Komornikach odwiedzili Targi Regionów i Produktów Turystycznych TOUR SALON 2020 w Poznaniu. To jedno z największych targów turystycznych, na których przedstawiciele sektora turystycznego wymieniają się wiedzą i doświadczeniem. Tegoroczne odbywały się pod hasłem „ODKRYJ SMAK PRZYGODY”. Wiele zwiedzających korzystało z dodatkowych atrakcji i spotkań z podróżnikami.

Naszym zadaniem było promowanie walorów turystycznych gminy Komorniki. W stu procentach sprawdzili się żółte koszulki z nadrukiem. Wzbudzaliśmy zainteresowanie wśród zwiedzających i wystawców, którzy dopytywali się o Komorniki i Klub Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych. Mieliśmy

kilka znaczków na pokaz. Na stoiskach prezentowane były różne regiony Polski i zagraniczne, ale ważne, że znowu ktoś usłyszał o naszej gminie i naszym nietypowym hobby.

Byliśmy umówieni z naszymi przyjaciółmi z Łęknicy. Ich stoisko było najbardziej oblegane przez zwiedzających. Musieliśmy chwilę odczekać, żeby się przywitać. Podziwialiśmy liczbę broszur, folderów, map i wszelkich materiałów promujących atrakcje turystyczne tego regionu. Wiemy, o czym mowa, bo sami jeździmy tam od kilku lat. Panom obsługującym to stoisko gratulujemy wiedzy i profesjonalnych umiejętności przekazania tego zwiedzającym.

Jak zawsze zawarliśmy nowe znajomości i przyjaźnie. W tym roku m. in. poznaliśmy przedstawicieli Klubu Motorowego PRZEMYSŁAW z Poznania. Obiecaliśmy sobie wzajemne odwiedziny i przedstawienie swoich zainteresowań. ■

Krystyna Nowak-Górska

XVII edycja konkursu o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”

Twórcy pierwszego na świecie bezprzewodowego stetoskopu czy największa fabryka sushi w Polsce mogą pochwalić się prestiżowym tytułem „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Do kogo w tym roku trafi to wyróżnienie? Do 31 marca czekamy na zgłoszenia firm (małych, średnich, mikroprzedsiębiorstw oraz start-upów), które notują sukcesy na rynku, cechuje je przedsiębiorczość, wrażliwość społeczna, a także posiadają ciekawą ofertę oraz rzetelnie wywiązują się ze swoich zobowiązań.

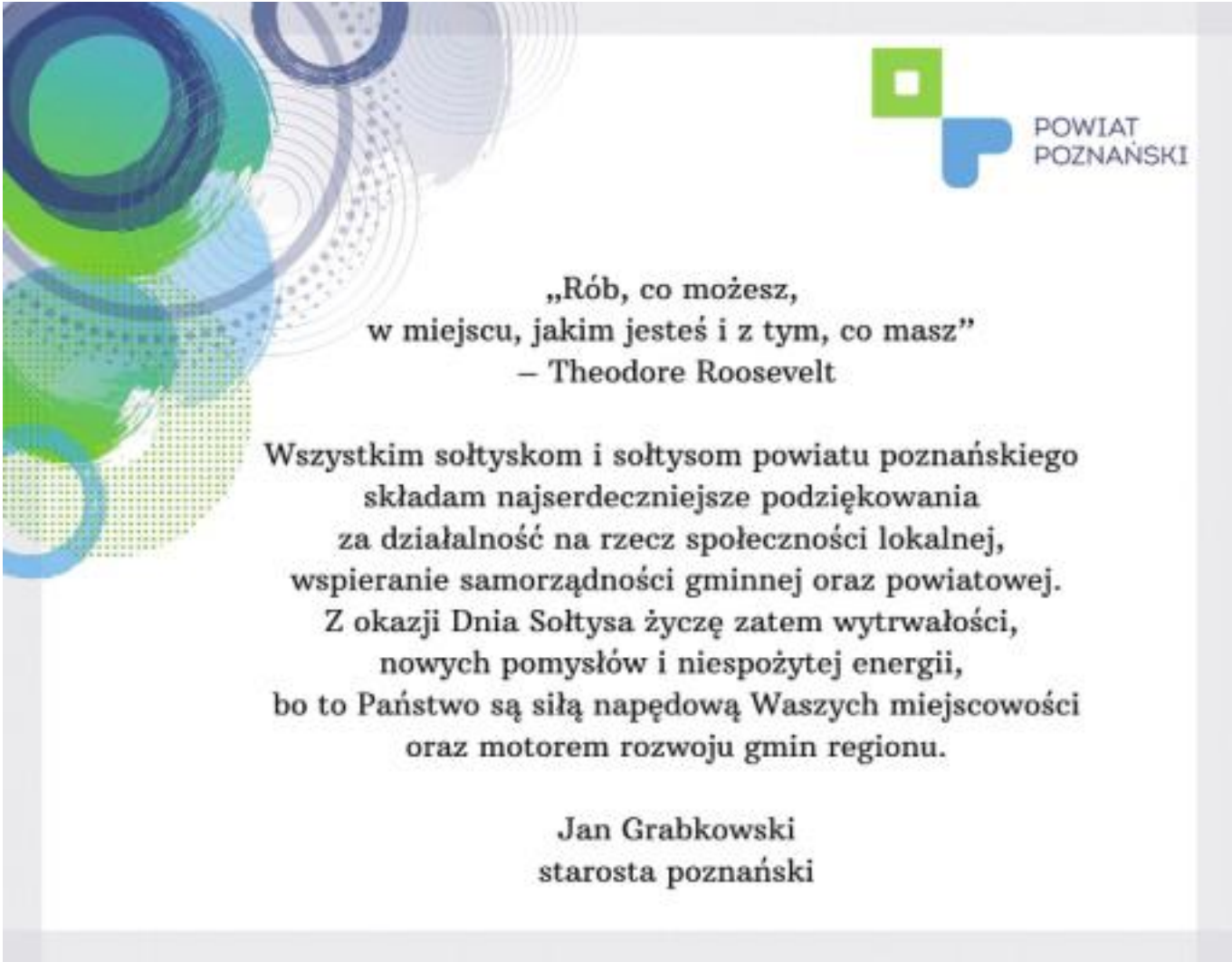
Od tego roku zwiększa się zasięg terytorialny konkursu – do udziału zapraszamy firmy z całej Metropolii Poznań. Widzimy

potencjał gospodarczy nie tylko w Poznaniu i powiecie, ale również nieco dalej – w Śremie, Szamotułach, Obornikach i Skokach. Nowością jest też dodatkowe kryterium oceny pod względem działań na rzecz ochrony środowiska i ekologii.

– *Konkurs na stałe wpisał się już w kalendarz gospodarczy regionu. Jego laureaci są lepiej rozpoznawalni na rynku oraz zapraszani do udziału w krajowych i zagranicznych konferencjach, targach i misjach gospodarczych. Są synonimem naszej gospodarności i rzetelności* – mówi Jan Grabkowski, starosta poznański. – *Ponadto pula nagród wynosi ok. 180 tys. zł, więc warto spróbować swych sił* – zachęca.

Wnioski można przysyłać do 31 marca. Formularze i szczegółowe informacje na stronie: www.pfpp.com.pl/lidermsp oraz pod numerem telefonu: 61 8418 826. Zgłoszenia wraz z załącznikami można przysyłać także drogą elektroniczną na adres lidermsp@powiat.poznan.pl, następnie podpisane przez osobę uprawnioną „Oświadczenie kandydata do tytułu Poznański Lider Przedsiębiorczości” należy złożyć lub przesłać pocztą tradycyjną na adres biura konkursu: Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań, w zamkniętej kopercie z dopiskiem: Konkurs o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. ■

KG



„Rób, co możesz,
w miejscu, jakim jesteś i z tym, co masz”
– Theodore Roosevelt

Wszystkim sołtyskom i sołtysom powiatu poznańskiego
składam najserdeczniejsze podziękowania
za działalność na rzecz społeczności lokalnej,
wspieranie samorządności gminnej oraz powiatowej.
Z okazji Dnia Sołtysa życzę zatem wytrwałości,
nowych pomysłów i niespożytej energii,
bo to Państwo są siłą napędową Waszych miejscowości
oraz motorem rozwoju gmin regionu.

Jan Grabkowski
starosta poznański

WÓJT CZYTAŁ DZIECIOM

Książka otwiera wrota wyobraźni. Może przenieść nas do innego świata, dzięki niej przeżywamy coś, czego nigdy nie doświadczylibyśmy w prawdziwym życiu. To też zwyczajnie dobra zabawa i niezmarnowany, a wręcz świetnie wykorzystany czas.

O tym, że czytanie jest fajne, trzeba niestety wciąż przekonywać. Ale na szczęście nie trzeba przekonywać o tym niektórym ludzi, którzy chętnie udowodnią innym, że z książką można spędzić ciekawie czas.

Klasa IB ze Szkoły Podstawowej w Chomęcicach realizuje Ogólnopolski Projekt „Czytam z klasą, czyli lekturki spod chmurki”. W ramach tego projektu zapraszamy dorosłych, by poczytali dzieciom. Tym razem gościliśmy Jana



Brodę, wójta gminy Komorniki, który przeczytał nam dwa rozdziały książki „Dr Dolittle i jego zwierzęta”, a tym samym rozpoczął z nami drugi moduł pro-

jektu. Przy okazji uczniowie mogli się dowiedzieć, na czym tak naprawdę polega praca wójta i z iloma zadaniami musi się mierzyć. ■

Na ratunek koalom

Uczniowie klasy 5d SP nr 2 w Komornikach, podobnie jak ich koledzy ze Śląska, nie pozostali bierni na tragiczne doniesienia z Australii, gdzie w czasie pożarów zginęło ponad miliard dzikich zwierząt.

Kiedy wychowawczynie klasy, p. Ewelina Karasiewicz, pokazała uczniom zdjęcia oraz relację o dramacie rozgrywającym się na oczach świata i opowiedziała historię misia koala adoptowanego przez uczniów z Pielgrzymowic, nasi wychowankowie bardzo przejęli się losem tych zwierząt i niezwłocznie podjęli decyzję o przyłączeniu się do akcji wspierania ich leczenia.

Uczniowie zaznajomili się z historiami innych koali, które trafiły do „Koala Hospital” w Port Macquarie. Okazało



się, że ich populacja poniosła tak duże straty, iż wymaga natychmiastowych zabiegów dla odrodzenia gatunku. Jednak w szpitalu znajdują się nie tylko misie poparzone, ale i poszkodowane w wypadkach drogowych, chore, pogryzione przez psy lub dzikie zwierzęta.

Uczniowie oddali swoje oszczędności i w kilka dni zbierali ponad 300 zł, co pozwoliło na adopcję aż trzech koali.

Tym sposobem stali się rodzicami adopcyjnymi Jimmiego, Balmoral Mini i Hockey Luny.

Cieszymy się, że nasi uczniowie zdecydowali się na taki gest. Mamy nadzieję, że w ich ślady pójść również inni. W „Koala Hospital” w Port Macquarie na wsparcie i opiekę czeka jeszcze 18 misiów. Każda złotówka pozwoli ocalić im życie. ■

E.K.

Pączek dla Afryki

W Tłusty Czwartek cała społeczność Szkoły Podstawowej w Chomęcicach, w tym rodzice, nauczyciele, zaprzyjaźniona firma oraz dyrekcja, włączyła się w akcję organizowaną przez fundację Kapucyni i Misje, której celem jest zbiórka pieniędzy na dożywianie dzieci w Republice Środkowoafrykańskiej. Dzienny koszt utrzymania dziecka wynosi tam 2 złote, czyli tyle, ile średnio kosztuje pączek (a nawet mniej).

Wolontariusze SP w Chomęcicach postanowili zaprosić do udziału w akcji pana wójta, panią sołtys Chomęć Dorotę Trochę, pracowników Urzędu Gminy



Komorniki. Ponad 200 pączków rozszło się błyskawicznie, a zebrane pieniądze przekazaliśmy w całości na konto fundacji.

Serdeczne podziękowania dla Piekarni Cukierni Rawa z Konarzewa, paniom Marii Weber i Bogumile Żyłka. Zebrana kwota: 825 zł. ■

Jak powstaje smog?



Szkoła Podstawowa im. Arkadego Fiedlera w Chomęcicach podejmuje działania w ramach projektu Edukacyjnej Sieci Antysmogowej. Upowszechnia wiedzę na temat powstawania smogu, jego wpływu na nasze zdrowie, jak zapobiegać zatruciu powietrza.

Wbrew obiegowym opiniom, to nie przemysł i spaliny samochodów powodują smog. Największym problemem są domowe piece grzewcze, opalane drewnem lub węglem. To tzw. niska emisja, która odpowiada za 52 proc. pyłów zawieszonych PM10 oraz 82 proc. rakotwórczego benzo(a)pirenu w polskim powietrzu.

Kluczem do poprawy sytuacji jest zmiana indywidualnych postaw właścicieli domów podejmujących decyzje o sposobie ogrzewania swojego mieszkania. W pobliżu szkoły zainstalowano czujniki zanieczyszczenia powietrza, więc uczniowie każdego dnia mogą odczyty-

wać na monitorze informacje o tym, jaki jest jego stan. Z przykrością trzeba stwierdzić, że często jest on zły, dlatego uczniowie klasy 3b postanowili działać. Stworzyli Drużynę Antysmogową, która w czasie zebrania z rodzicami zachęcała dorosłych do włączenia się w akcję „Weź nie truj”.

Uczniowie przeprowadzali krótkie rozmowy, rozdawali ulotki, zachęcali do zapoznania się z tematyczną gazetką. Osoby, którym nie udało się pozyskać naszego szkolnego Informatora „Smog cichy zabójca”, a są zainteresowane tym tematem, mogą go odszukać na gazetce znajdującej się przy wejściu głównym. ■

PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE „SŁONECZKO” W ROSNÓWKU ZATRUDNI:

- na 8 godzin tygodniowo nauczyciela posiadającego kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej lub specjalistę w zakresie pracy z dzieckiem z autyzmem w celu współorganizowania kształcenia
- na pełen etat 25/25 nauczyciela wychowania przedszkolnego.

**Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na:
e-mail: sekretariat@przedszkolerosnowko.pl
lub o kontakt telefoniczny 61 830 1873**

Prosimy o dopisanie klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy, dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2135 ze zm.).

Jesień w obiektywie

Na przełomie listopada w Szkole Podstawowej nr 1 im. Tytuśa i Jana Działyńskich w Plewiskach odbył się szkolny konkurs fotograficzny „Jesienna przyroda Plewisk w obiektywie”. Uczestniczyli w nim uczniowie klas 1-3 oraz 4-8. Miał na celu rozwinąć pasję fotograficzną i fascynację światem przyrodniczym.

Uczniowie mieli za zadanie wykonać zdjęcia obrazujące niezwykle krajobrazy bądź elementy przyrodnicze na terenie Plewisk, podać miejsce wykonania zdjęcia. Na podstawie zebranych prac została sporządzona wielka mapa okolic Plewisk z zaznaczonymi miejscami, w których zostały wykonane prace.

Nagrodzone i wyróżnione prace z początku można było obejrzeć na wystawie w bibliotece szkolnej. Potem wystawa została przeniesiona do Biblioteki Publicznej Gminy Komorniki, Filia Plewiska, celem podzielenia się zjawiskowymi zdjęciami. Gorąco zachęcamy mieszkańców do odwiedzenia biblioteki,



obejrzenia wystawy z pracami uczniów. Będzie ją można oglądać do końca marca.

Organizatorzy konkursu: Klaudia Nawrocka – nauczyciel biologii i przyrody, Krystyna Łuczak – nauczyciel plastyki, Danuta Mikołajczyk – pracownik biblioteki szkolnej. ■

LENIWY CZWARTEK Z FILMEM

W SP nr 2 w Komornikach odbyły się kolejne warsztaty zorganizowane dla uczniów klas 4-8 i ich rodziców. Zajęcia zostały przeprowadzone w ramach cyklu wieczorów tematycznych „Kreatywne czwartki u Edka”. Mimo iż popołudnie zapowiadało się leniwie, to uczniowie i ich opiekunowie mieli wiele zadań do wykonania. Nauczycielki, koordynujące przebieg spotkania – panie Ewelina Karasiewicz, Renata Dytfeld, Kinga Tomaszewska, Dorota Krupa i Natalia Borycka – zadbały, by nikt z uczestników się nie nudził.

Zajęcia rozpoczęły się od obejrzenia nietypowego filmu animowanego „Nazywam się Cukinia”. Ta chwytająca za serce historia 9-letniego Iłkara, który po śmierci matki trafia do domu dziecka, była wielokrotnie nagradzana na różnych festiwalach filmowych, a także nominowana do Oscara.

Film jest wzruszający i bardzo mądry, dotyka trudnych i bolesnych tematów, o których boimy się z dziećmi rozmawiać. Porusza smutny, ale istotny problem, jakim jest brak rodzicielskiej miłości i odrzucenie. Uczestnicy warsztatów oglądali go z uwagą, a znajomością jego treści mogli się wykazać w kolejnym zadaniu, którym była uwielbiana przez uczniów gra Kahoot. Jak się okazało, zabawa ta spodobała się także rodzicom, którzy w skupieniu odpowiadali na kolejne pytania.



Podczas przerwy uczestnicy częstowali się ufundowanymi przez panią dyrektora paczkami lub przygotowanymi przez rodziców smakołykami. W drugiej części uczniowie z rodzicami pracowali w grupach. Dzielili się wrażeniami, dyskutowali nad tematami poruszonymi w filmie, opisywali sposoby, jakimi bohaterowie radzili sobie z trudnymi emocjami,

a wszystko to przez pryzmat własnych doświadczeń.

Jak się okazało, film i warsztaty spotkały się z pozytywną opinią uczestników. Była to okazja do twórczej pracy w grupach, dyskusji, zabawy i świetny sposób na integrację dzieci, rodziców i nauczycieli. ■

E.K.

Szkoła w Chomęcicach otworzyła drzwi

W Szkole Podstawowej im. Arkadego Fiedlera gościli rodzice i dzieci chcące od września rozpocząć tu naukę. Zebranych przywitała dyrektorka Anna Golczak, która przedstawiła ofertę szkoły. Wszyscy obejrzeli część artystyczną w wykonaniu uczniów klas młodszych i starszych.

Podczas zwiedzania szkoły na dzieci czekały atrakcje: zabawy ruchowe, ćwiczenia gimnastyczne z przyborami, warsztaty plastyczne, gry i zabawy matematyczne, pokazy chemiczne. Dużą atrakcją był papierowy teatr Kamishibaj.

Rodzice mogli porozmawiać z dyrekcją, nauczycielami i z sekretarzem szkoły, zobaczyć sale lekcyjne i ich wyposażenie. ■

J.M. i E.N.



SPOTKANIA Z HISTORIĄ

Uczniowie gminnych szkół nie muszą odbywać długiej podróży, by zwiedzić Izbę Pamięci. Mieści się w sercu Komornik, przy Szkole Podstawowej nr 2. Powołało ją przed laty Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Komornickiej. Zgromadzone tu eksponaty pokazują, jak wyglądało dawne życie miejscowości, jakimi przedmiotami i narzędziami posługiwali się mieszkańcy, jakimi pieniędzmi płacili.



Grupy uczniów zwykle oprowadzają Barbara Turowska, prezes TPZK i Bogdan Czerwiński, jeden ze współzałożycieli Towarzystwa, historyk, znawca dziejów regionu. Uczniowie na godzinę przenoszą się w inny świat – świat swoich przodków. W niektórych przypadkach – bardzo odległych. W gablotach wystawione są artefakty prehistoryczne. Przyglądając się wydobytemu, charakterystycznie

uformowanemu kamieniowi można domniemywać, że to głowa czczonego tysiące lat temu bóstwa.

Początkiem zbiorów był medalion z IV wieku naszej ery znaleziony podczas budowy domu przez Stanisława Nowaka, postać wielce charakterystyczną i zasłużoną. To pomysłodawca powołania Towarzystwa i założyciel regionalnego muzeum. Gromadził eksponaty znalezione przez siebie i swych przyja-

ciół – starą ceramikę, najdawniejsze i nieco młodsze narzędzia, dokumenty. Zwiedzający mogą zobaczyć, jak wyglądał pan Stanisław – wystawione są rzeźby przedstawiające tego regionalistę, także inne zasłużone osoby, m.in. księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego, patrona muzeum.

Uczniów szczególnie interesują takie przedmioty, jak żelazka z duszą i ogrzewane węglem drzewnym. Dowiadują się, do czego służyły kosy i sierpy, jak młóciło się zboże, jak zamieniało się mleko w śmietanę, a ją w masło, jak ważyło się przeznaczoną na sprzedaż trzodę. Chłopcy przymierzają się do nosideł wody, w Komornikach zwanych szuflami.

Duże zainteresowanie wzbudzają łyżwy, ale nie takie, jakich używa się dziś, z butami, lecz mocowane do nich. Pan Czerwiński cierpliwie tłumaczy, jak się je przytwierdzało, kiedy się ich używało, co groziło ze strony ojca chłopakowi, który zdarł podczas ślizgania się buty. Nie wytłumaczył, co to jest lód, choć kiedyś nie obejdzie się i bez tego.

Pani prezes pokazuje młodzieży obraz przedstawiający dawną ulicę Pocztową, czyli teren w okolicy dzisiejszej szkoły. Zaszły tu ogromne przeobrażenia. Nie ma już studni, z której czerpało się wodę. Nie ma strażnicy służącej do zapewnienia wsi bezpieczeństwa. W miejscu kilku pojedynczych gospodarstw rozciąga się zwarta zabudowa, bardziej miejska niż wiejska. Zmieniło się wszystko, a ślady przeszłości pozostały już tylko w komornickiej Izbie Pamięci. Zwiedzając ją, młodzież buduje więź, która musi przetrwać kolejne pokolenia. ■

WALCZYŁ O POLSKĄ WIELKOPOLSKĘ I WOLNĄ POLSKĘ. SPOCZYWA W KOMORNIKACH

Dzięki staraniom regionalistów, osób dążących do upamiętnienia uczestników Powstania Wielkopolskiego i żołnierzy walczących w wojnie polsko-bolszewickiej udaje się zidentyfikować bohaterów, umieścić ich nazwiska na tablicach pamiątkowych, wyróżnić groby. Działania te trwają.

Redakcja „Nowin Komornickich” apeluje do mieszkańców gminy o zgłaszanie przodków, którzy bohatersko walczyli o polskość Wielkopolski i bronili Rzeczypospolitej przed bolszewicką nawałą. Młode państwo zmagало się z Rosją Sowiecką zamierzającą krzewić komunizm, podporządkować sobie Polskę już wtedy. Uczestnicy Powstania, wcieleni do polskiej armii, dzięki doświadczeniu bojowemu, dobremu wyekwipowaniu stanowili jej ważną siłę. Przyczynili się do zwycięstwa w 1920 roku.



Osoby takie, choć przelewały krew za ojczyznę, nie zawsze mogły być za swego życia wystarczająco uhonorowane. Podczas okupacji Niemcy mścili się na powstańcach. Po 1945 roku uczestni-



cy wojny polsko-bolszewickiej musieli zachowywać swe dokonania w tajemnicy, bo ze strony komunistów groziły im prześladowania. Takich osób nie brakowało także w gminie Komorniki.

Kolejnym przykładem jest Walenty Bartkowiak. Wnukowi, Janowi Stróżyko- wi i jego małżonce Danucie zależy, by pamięć o nim nie zaginęła. Zachowali pamiątki, w tym własnoręcznie napisany przez dziadka życiorys. Pan Walenty urodził się 6 lutego 1896 roku w Grąb- lewie koło Grodziska Wielkopolskiego. Skończył szkołę powszechną, zdał egzamin na czeladnika, lecz w swym fachu – rzeźnictwie – nie mógł podjąć pracy. Trzeba było pomagać rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa.

W 1916 roku powołano go do pruskiej armii, w której walczył do końca wojny światowej. Wrócił do domu, by już po kilku dniach, 27 grudnia 1918 roku wstąpić do kompanii grodzkiej walczącej w Powstaniu. Utworzono z niej 5 kompanię II Pułku Strzelców Wielkopolskich. Po skończeniu kursu szkoły podoficerów piechoty przeniesiono go do zapasowego batalionu.

Pan Walenty nie wspomina w życiorysie, adresowanym do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, o udziale w wojnie 1920 roku. Informuje tylko, że

latem 2021 roku zwolniony został z wojska. – Z rodziną też o tym nie rozmawiał. To był temat zakazany – mówi pan Stróżyk. Przed wojną wyjechał do pracy do Paryża. Po kilku latach wrócił do kraju, mieszkał w Rakoniewicach.

Wojnę, do 1944 roku, spędził w Lublinie, pracując w swym fachu. Chciał z żoną wrócić w rodzinne strony, zostali jednak złapani przez Niemców na nielegalnym przekraczaniu granicy i wysłani za karę na roboty do Berlina. Do domu wrócili pieszo. Nie mieli żadnego dobyt- ku, życie zaczynali od nowa. Przez jakiś czas wyżywienie zapewniały im koza i las, w którym zbierali grzyby. Potem, za wojskowe zasługi, panu Bartkowiako- wi nadano gospodarstwo rolne na Ziem- iach Odzyskanych.

Wojenne przeżycia nie mogły nie pozostawić śladu na jego zdrowiu. Zmagал się ze skutkami tułaczki, chłodu, głodu. Nabawił się reumatyzmu, gruźlicy, cierpiał na niedowład w dłoniach. Państwo Bartkowiakowie podjęli decyzję o po- wrocie do Wielkopolski. W 1963 roku kupili działkę w Komornikach. Pan Wa- lenty zmarł w październiku 1968 roku. Spoczywa na komornickim cmentarzu. Pamięć o jego losach i walce za ojczyznę powinna przetrwać. ■

JD

Narciarka z Plewisk ściga się z góralkami

Nie trzeba być mieszkańcem terenów górskich, by odnosić sukcesy w zimowych dyscyplinach sportu. Przykładem jest narciarka Ola Pluta, medalistka akademickich Mistrzostw Polski, skutecznie rywalizująca z zawodniczkami pochodzącymi z Tatr, Beskidów czy Karkonoszy.



Od 21 lat, czyli prawie od urodzenia mieszka w Plewiskach. Jej rodzina przeprowadziła się tu z poznańskich Rataj. – *Rataje to taka sama nizina jak Plewiska. Tu się urodziłam, tu wychowałam, nie miałam żadnych związków z górami* – uśmiecha się Ola.

Pasja do narciarstwa pojawiła się szybko, gdy miała 6 lat. Tata zabrał jej siostrę na stok Malta Ski. Załapała się i Ola. Początkowo jazda na „szczotce”, czyli na igielicie nie spodobała się jej. Ze śniegiem nie ma to przecież wiele wspólnego, poślizg trzeba wymuszać wodą z płynem do mycia naczyń, a stok ma tylko 150 metrów długości. Jednak taka namiastka gór nie tylko wystarczyła na początek, ale i pozwoliła połknąć bakcyła.

– *Taki sztuczny stok to fajna rzecz, gdy trzeba się nauczyć podstaw jazdy na nartach. Kiedy zawodnik osiągnie jakiś pułap umiejętności, potrzebne są stoki dłuższe i trudniejsze* – tłumaczy Ola. Trzeba było zacząć podróżować w poszukiwaniu prawdziwych gór.

Ola lubi Karpacz, lubi Czarną Górę, ale ostatnio coraz częściej kieruje się w stronę Szczyrku czy Zakopanego. Trudniej się tam dojeżdża, ale stoki są lepsze, czyli trudniejsze. W okresie przygotowawczym, od kwietnia do listopada, co miesiąc wyjeżdża na zagraniczne obozy – do Włoch, do Austrii.

Pierwszym jej klubem był Malta Ski. Tak jest i teraz, choć w międzyczasie

reprezentowała typowo górskie MitanSki Zakopane i KS Live Bielsko-Biała. – *Im bliżej sezonu zimowego, tym częściej przenosimy się na stoki górskie, właśnie w Zakopanem czy w Szczyrku* – informuje Ola.

Nartom poświęca cały wolny czas. Jest studentką drugiego roku kierunku prawnno-ekonomicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. To studia dzienne, nie jest łatwo godzić je z intensywnym uprawianiem sportu. Na szczęście nie ma napiętego planu zajęć, przyznano jej indywidualną organizację studiów, co ułatwia łączenie pasji z nauką.

Pierwsze sukcesy odnosiła jeszcze jako dziecko, nad Malcią. Okazało się, że lepiej sobie radzi z nartami niż rówieśnicy, choćby w Pucharze Poznania. – *Nie zawsze wygrywałam, bywałam druga, trzecia, ale widziałam u siebie chęć pójścia dalej, spróbowania czegoś więcej. Jako dwunastolatka pojechałam z tatą na zawody Pucharu Polski do Krynicy Zdroju. Wśród dziewczyn codziennie jeżdżących w górach zajęłam szóste miejsce. Stwierdziłam, że mi się to podoba. Tata napisał mnie do klubu z Zakopanego. Tam trenowałam przez prawie cztery lata, potem przepisałam się do klubu z Bielska-Białej* – opowiada.

Właśnie wtedy zaczęły się starty w zawodach międzynarodowych rangi FIS – najczęściej blisko Polski, w Czechach i na Słowacji, choć zdarzały się wyjazdy do Au-

strii i do Włoch. – *To już jest inna bajka. Tam ścigają się dziewczyny mające za sobą starty w Pucharze Europy. Miałam przyjemność rywalizować z zawodniczkami z pierwszej trzydziestki Pucharu Świata, choć prawdę mówiąc, przede wszystkim je podglądałam* – śmieje się Ola.

Trzykrotnie wygrywała w Family Cup, w Mistrzostwach Wielkopolski organizowanych w Czarnej Górze, w slalomie gigancie. To były jeszcze zawody amatorskie, ale już na wysokim poziomie. W Młodzieżowym Pucharze Polski była trzecia w slalomie równoległym. Plasowała się też w pierwszej szóście w slalomie. Zaczęła starty w Akademickim Pucharze Polski, gdzie trzykrotnie zajmowała trzecie miejsce w slalomie, mieściła się w szóście w gigancie.

Dwukrotnie spróbowała sił w supergigancie na Skrzycznym w Mistrzostwach Polski. Niedawno zajęła swoje pierwsze w życiu pierwsze miejsce w slalomie. Rok temu, debiutując na Akademickich Mistrzostwach Polski, zajęła czwarte miejsce w slalomie.

Odnosząc sukcesy, systematycznie poprawiając wyniki w zimowej dyscyplinie sportu, trudno tęsknić do lata. – *Jednak lato mi w niczym nie przeszkadza, bo na nartach można jeździć przez cały rok* – mówi Ola.

Problemem jest dla niej sprzęt, który sporo kosztuje, a nie może ograniczać się do pary nart. Muszą być specjalne startowe, różne do każdej konkurencji. Korzysta ze sponsora najlepszego z możliwych, najwierniejszego, dożywotniego: z pomocy rodziców. Jest i dziadek, dla którego sukcesy wnuczki to wielki powód do dumy. – *Jest to coraz bardziej kosztowny sport, dlatego coraz mniej ludzi go uprawia amatorsko* – mówi Ola.

W Akademickich Mistrzostwach Polski za trzy pierwsze miejsca przyznawane są bony, ale ich wartość jest symboliczna, szczególnie w stosunku do pieniędzy wydawanych na wszystkie wyjazdy, na sprzęt. W tym roku uczelniany klub AZS przyznał jej dofinansowanie, więc będzie trochę lżej. ■

JD

Siatkarki stawiają pierwsze kroki

W Lesznie odbył się II Ogólnopolski Turniej Rzucanki Siatkarskiej, zorganizowany przez Stowarzyszenie UKS 9 Leszno. Kolejny raz udowodnił, jak wielka jest potrzeba sportowej rywalizacji już od najmłodszych lat. Organizacja turnieju stała na wysokim poziomie, siatkarska atmosfera w hali na Zatorzu była niezapomniana. Początkową niepewność i napięcie u zawodniczek zastąpiła piękna sportowa walka w duchu fair play.

Milo było popatrzeć, jak pierwsze kroki stawiają najmłodsze zawodniczki z UKS PUMA Komorniki. Debiutujące na boisku Gabriela Kubiś (kat. 2011) i Patrycja Chylińska (kat. 2012) po pierwszej fazie rozgrywek awansowały do grupy mistrzowskiej i zajęły kolejno 4 i 6 miejsce. Lena Kostańska (kat. 2011), dla której był to drugi turniej zajęła wysokie 9 miejsce i poprawiła swój poprzedni wynik, zdobywając jeszcze więcej doświadczenia i boiskowego ogrania. Julia Ryfa (kat. 2011) nie przegrała żadnego meczu. W drugiej



fazie rywalizowała z najlepszymi zawodniczkami turnieju i również została niepokonana, zajmując 1 miejsce w klasyfikacji końcowej. Z turnieju wyjeżdżała z pierwszym w życiu pucharem i uśmiechem.

Wszystkie dziewczynki dały z siebie sto procent i mimo zmęczenia, po pięciu godzinach zaciętej gry, wracały do domu szczęśliwe, zadowolone i z pytaniem o następny turniej. Każda zawodniczka otrzymała pamiątkowy medal, dyplom, drobne upominki. Nasza grupa wsparcia, czyli rodzice, dziadkowie i ciotki z napięciem oglądali każdy mecz, pocieszali po przegranej, udzielali podpowiedzi i cieszyli się ze zdobytych punktów.

Zapraszamy chętne dziewczynki na zajęcia z piłki siatkowej w klubie UKS PUMA Komorniki. W grupie kids volley trenują zawodniczki od 1 do 3-4 klasy szkoły podstawowej. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu. Łączą rozwój ogólny z pierwszymi umiejętnościami typowymi dla siatkówki: odbiciami górnymi i dolnymi, poruszaniem się po boisku i rywalizacją. Dołącz do nas i daj się ponieść siatkarskim emocjom. Zapisy trwają cały rok!

Działalność klubu dofinansowana jest ze środków Gminy Komorniki oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. ■

Aleksandra Adamowicz-Ryfa

Halowa Liga Dzieci na finiszu



Dobiegła końca piąta edycja GOSiR Komorniki Cup – Halowa Liga Dzieci. 23 lutego, jak zwykle w hali przy ul. Polnej, odbył się drugi turniej piłkarzy rocznika 2009 i młodszych. Impreza miała sympatyczną oprawę, wszyscy młodzi piłkarze otrzymali złote medale oraz upominki, a drużyny puchary.

W dwie niedziele 16 i 23 lutego siedem drużyn rozegrało 42 pojedynki, w większości emocjonujące. Podczas pierwszego turnieju najlepiej prezentowały się drużyny

Canarinhos Skórzewo, Akademia Piłkarskie Talenty oraz LPFA SP-72 Poznań. Liderem była ekipa Canarinhos, która przegrała tylko jedno spotkanie z Akademią Piłkarskie Talenty 1:2. Ale podczas drugiego turnieju Canarinhos wygrali wszystkie pojedynki i z liczbą 33 punktów zdecydowanie okazali się najlepsi. Grali w składzie: Bartek Żytowskiak, Adam Zawarty, Alex Pallach, Piotr Wójcik, Wiktor Krzywosadzki, Maks Sobkowiak, Borys Smukała i Filip Kizmanowicz.

Drugą pozycję wywalczyła Akademia Piłkarskie Talenty, trzecią – LPFA SP-72 Poznań, czwartą – Wielkopolska Komorniki A, piątą – Szkoła Futbolu Luboń, szóstą – Wielkopolska Komorniki B, a siódmą – Grom Plewiska.

Organizatorzy i trenerzy wybrali wyróżniające się postaci. W tym gronie znaleźli się: Iwo Skowron (Wielkopolska Komorniki A), Igor Ławniczak (Wielko-

1. Canarinhos Skórzewo	12	33	36-4
2. Akademia Piłkarskie Talenty	12	25	20-11
3. LPFA SP-72 Poznań	12	22	20-10
4. Wielkopolska Komorniki A	12	21	23-13
5. Szkoła Futbolu Luboń	12	13	13-14
6. Wielkopolska Komorniki B	12	9	15-29
7. Grom Plewiska	12	0	4-43

polska Komorniki B), Mikołaj Kominiak (Grom Plewiska), Jakub Pawlicki (Akademia Piłkarskie Talenty), Franek Adamczewski (LPFA SP-72 Poznań), Borys Smukała (Canarinhos Skórzewo), Kajetan Niemirow (Szkoła Futbolu Luboń).

Marcin Kaczmarek, dyrektor GOSiR Komorniki, organizator Halowej Ligi Dzieci, gratulował uczestnikom i wyraził nadzieję, że wielu młodych piłkarzy weźmie udział także w kolejnej edycji. ■

GOSiR Komorniki

Bo kochamy tenis stołowy...

Była jesień 2017 roku, kiedy z inicjatywy małej grupki zagorzałych sympatyków tenisa stołowego powstała w Plewiskach kilkuosobowa amatorska drużyna tej olimpijskiej, a trochę dziś zapomnianej, dyscypliny sportu. Każdy z nich gdzieś, kiedyś grał w pingponga – jedni w szkole podstawowej, drudzy na studiach, trzeci tylko na koloniach... Tenis stołowy pozostał w ich sercach do dziś.

Szybko zorganizowali się, zakupili niezbędny sprzęt i przy wsparciu samorządu zaczęli trenować i propagować tenis stołowy, nie tylko na terenie swojej miejscowości. Wśród nich są mężczyźni, kobiety, w tym także oldboje (zawodnicy powyżej 55 roku życia). Od 3 lat regularnie występują w Gminnej Amatorskiej Lidze Tenisa Stołowego, organizowanej przez GOSiR Komorniki. To m.in. z ich inicjatywy Szkoła Podstawowa nr 2 w Plewiskach zyskała stoły pingpongowe z wyposażeniem, z których codziennie mogą korzystać tamtejsi uczniowie. I choć nie są w lidze faworytami, to zawsze powtarzają, że grają przede wszystkim dla przyjemności i zabawy, przy okazji podnosząc swoje sportowe umiejętności.

Marzy im się oczywiście osiągnięcie sukcesów, jednak zdają sobie sprawę, że nie mogą do nich dążyć za wszelką cenę. Jednak wierzą, że nadejdą. Z roku na



rok grupa tenisistów stołowych z Plewisk staje się coraz większa. W ubiegłym roku postanowili założyć Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Plewiskach, które liczy obecnie kilkunastu członków.

– *Formalnie jesteśmy młodą organizacją (stowarzyszenie istnieje od października 2019 roku), ale nieformalnie znamy się od lat i tworzymy zgraną grupę przyjaciół, która cztery razy w tygodniu spotyka się przy pingpongowych stołach. Drzwi naszego stowarzyszenia są otwarte dla wszystkich sympatyków tenisa stołowego, co powoduje, że regularnie przybywa nam członków – amatorskich graczy, z czego jesteśmy bardzo*

dumni – mówi prezes stowarzyszenia Daniel Pajączkowski.

W tym roku Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Plewiskach zrobiło kolejny krok w propagowaniu pingponga. Starając się być coraz bardziej profesjonalną organizacją, zamierzają organizować turnieje tenisa stołowego. – *Chcemy, żeby ich uczestnikami byli nie tylko doświadczeni zawodnicy. Dążymy do jak najintensywniejszego promowania tenisa stołowego. Chcemy, by ta wszechstronnie rozwijająca dyscyplina sportu stawała się coraz bardziej popularna nie tylko wśród seniorów, ale też wśród ludzi młodych... Bo kochamy tenis stołowy* – podkreśla Daniel Pajączkowski. ■

Zakończenie sezonu na lodowisku w Plewiskach

Ponad 9 tys. mieszkańców i gości gminy Komorniki odwiedziło Lodowisko w Plewiskach w sezonie 2019/20. GOSiR Komorniki już po raz trzeci uruchomił ślizgawkę przy Szkole Podstawowej nr 2 na ul. Strażewicza i co roku cieszy się ona coraz większym zainteresowaniem.

Sezon rozpoczęliśmy 6 grudnia 2019, a ostatnie ślizgi odbyły się 1 marca 2020. Na terenie obiektu o wymiarach 15 m x 30 m użytkownicy mieli do dyspozycji wypożyczalnię łyżew, kasków oraz pingwinków dla dzieci.

Od stycznia uruchomione były na lodowisku zajęcia nauki i doskonalenia jazdy na łyżwach, które odbywały się w każdą sobotę. Lekcje prowadzili instruktorzy ze szkoły łyżwiarskiej IceRunners z Poznania. Zajęcia odbywały się także podczas ferii zimowych i dzieci mogły codziennie doskonalić swoje umiejętności łyżwiarskie.

Podczas karnawału zorganizowaliśmy dwie imprezy Lododisco, gdzie motywem przewodnim była muzyka disco z lat 70-tych oraz największe miłosne przeboje w ramach imprezy walentynkowej. Mieszkańcy wynajmowali też chętnie obiekt na spotkania rodzinne czy imprezy urodzinowe dla dzieci.

W sezonie zimowym w ramach lekcji WF z lodowiska skorzystało ponad 500 uczniów ze szkół podstawowych z Komornik, Plewisk i Chomęcic. Zajęcia sportowe były ukierunkowane na upowszechnianie sportów zimowych, w tym przypadku łyżwiarstwa.

Planowane jest uruchomienie lodowiska również w sezonie 2020/2021 i mamy nadzieję, że będzie cieszyło się podobnym zainteresowaniem. ■

Agnieszka Gruszczyńska
GOSiR Komorniki

WESPRZYJCIE „PROMYK”!

W miejscowości Otusz, gmina Buk, powstanie hostel dla podopiecznych Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Promyk” w Komornikach. Usytuowany będzie w spokojnym, urokliwym miejscu opodal Warsztatów Terapii Zajęciowej. Konieczne jest wsparcie tego szczytnego celu przez życzliwych, wyrozumiałych sponsorów, darczyńców, ludzi dobrej woli.

Stowarzyszenie ma już decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu wydaną przez burmistrza. Hostel będzie służył osobom z niepełnosprawnością intelektualną i fizyczną, często obciążonym ciężkimi chorobami somatycznymi. Ich rodzice, osoby już wiekowe, schorowane, wyczerpane trudnościami żywioowymi, nie są w stanie zapewnić swoim dzieciom opieki.

Po śmierci rodziców lub w razie przewlekłej ich choroby hostel będzie pełnił funkcję domu zastępczego sprawującego opiekę długoterminową i całodobową. W przyszłości stanie się jedynym miejscem, w którym nasi podopieczni, dorośli niepełnosprawni będą mieć zapewnioną kompleksową opiekę.



Stowarzyszenie „Promyk” powstało w 2000 roku z inicjatywy rodziców. Zostało powołane, by nieść pomoc i wsparcie osobom z niepełnosprawnościami, w tym pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Obecnie w Stowarzyszeniu znajduje się 150 osób. Co rok liczba ta jest większa.

W Konarzewie i Otuszu „Promyk” prowadzi największe Warsztaty Terapii Zajęciowej w powiecie. Służy osobom z niepełnosprawnością, zagrożonym wykluczeniem społecznym. W obu placówkach rehabilitowane i edukowane są obecnie 84 osoby z licznymi niepełnosprawnościami z terenu sześciu gmin. Od kilkunastu lat Stowarzyszenie organizuje wycieczki i turnusy rehabilitacyjne. Inicjatywa budowy hostelu zapewni



naszym podopiecznym dobrą sytuację materialno-bytową i opiekę. Pomoc finansowa pozwoliłaby na dofinansowanie budowy, zrealizować plany i marzenia wszystkich podopiecznych.

„Promyk” liczy na przekazanie mu 1 procentu podatku. Wystarczy na formularzu PIT- 36, PIT – 37 lub PIT – 28 wpisać numer KRS 0000076193 oraz deklarowaną kwotę. ■

www.promyk-komorniki.pl

Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób
Niepełnosprawnych „Promyk”
Bogdan Maćkowiak



ZABURZENIE, Z KTÓRYM MOŻNA ŻYĆ

Autyzm jest zaburzeniem rozwojowym, które najczęściej ujawnia się w pierwszych trzech latach życia, oddziałując na funkcje pracy mózgu. Występuje u jednego na sto dzieci. W naszym kraju jest więc takich 400 tysięcy. Trzeba brać pod uwagę także rodziców, rodzeństwo, opiekunów. To sprawia, że autyzm dotyczy nawet 3 milionów osób.

Lepsza diagnostyka i świadomość przyczyną się do wczesnej pomocy dzieciom potrzebującym wsparcia i zrozumienia swojego odmiennego, nieharmonijnego rozwoju. Część z nich nie jest zainteresowana wchodzeniem w interakcje z innymi, brakuje im tej umiejętności. Nie są pewni, jak inicjować kontakty towarzyskie, zawierać przyjaźnie, nie rozumieją niepisanych zasad życia towarzyskiego. Utrzymywanie kontaktu wzrokowego sprawia im trudność. Są pedantyczni, słowa rozumieją zgodnie z ich dokładnym znaczeniem. Mogą mieć trudności z wyrażaniem własnych myśli, trudności ze zrozumieniem mowy ciała, wyrazu twarzy, tonacji głosu.

Dobrze dobrana, wielospecjalistyczna terapia daje szansę dzieciom autystycznym stać się w przyszłości sa-



modzielnymi dorosłymi. Kwiecień to czas zatrzymania się nad problemami rodzin dotkniętych autyzmem i okazja do okazania wsparcia. Jedną z inicjatyw mających na celu wsparcie takich rodzin jest charytatywny 5. Bieg Poznaniaka dla Przedszkolaka, który ma odbyć się 25 kwietnia.

Bieg odbywa się na dystansie 5 i 10 km, marsz nordic walking – 5 km, biegi dzieci i młodzieży – 200-2000 m. Prowadzi trasami Wielkopolskiego Parku Narodowego koło Szreniawy i na terenie Narodowego Muzeum Rolnictwa. Organizator – AperiO Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży z Autyzmem. Cały zysk z biegu zostanie przekazany na podopiecznych organizatora (można także przekazać na rzecz stowarzyszenia 1% podatku KRS 0000316579). ■

WPISOWE:

- dorośli - 40 zł,
- dzieci - 24 zł.

Biegi dziecięce i młodzieżowe także są objęte elektronicznym pomiarem czasu. Każdy uczestnik biegu otrzyma medal. Organizator przygotował także oryginalne koszulki techniczne biegu.

ZAPISY I REGULAMIN:

<https://time4run.com.pl/imprezy/bieg-poznaniaka-dla-przedszkolaka/>
www.biegpoznaniaka.pl
 FB: Bieg Poznaniaka Facebook/biegpoznaniakadlaprzedszkolaka

KONTAKT:

e-mail: info@biegpoznaniaka.com
 telefon: 608-204-003

Pomóżmy uwolnić Adrianka od horroru

Chłopczyk ma niespełna trzy lata, a od ponad dwóch lat cierpi na atopowe zapalenie skóry, które objawia się żywymi ranami na całym ciele. Dodatkowo cierpi na niewydolność nerek, które mogą wymagać przeszczepu. Ogromnie cierpi, 90 procent jego małego ciała jest pokryte ranami. Strasznie swędzi go skóra, rozdrapuje rany, które nie chcą się goić.

Jedyną możliwością, by ulżyć Adriankowi w cierpieniu, są zabiegi w komorze hiperbarycznej. Są one bardzo kosztowne, do tego dochodzą ogromne wydatki



związane z codzienną pielęgnacją, ciągłymi wizytami u specjalistów. Comiesięczne koszty leczenia Adrianka przewyższają

możliwości finansowe jego rodziców. Bez finansowego wsparcia pomoc Adriankowi nie będzie możliwa.

Więcej informacji o Adrianku i jego chorobie uzyskacie Państwo, wchodząc na naszą stronę szlachetnygest.pl

Wpłaty można dokonać bezpośrednio na konto podopiecznego Fundacji:

Fundacja "Szlachetny Gest"

Al. Jerozolimskie 125/127 Lokal 201D
 02-017 Warszawa
 69 1050 1142 1000 0090 3107 2706
 z dopiskiem POMAGAM/FSG/ADS

TRE VOCI

TENORZY NOWEJ GENERACJI

POP OPERA | CROSSOVER | MUZYKA FILMOWA



PRZENOSIMY SIĘ NA
CZERWIEC

ZAPRASZAMY

14.06.2020 GODZ 19.00

With Love

CZYLI WSZYSTKO O MIŁOŚCI



-14.03.2020--godz.19.00--

Sala GOSiR ul. Polna 37 Komorniki

Bilety 49 zł Seniorzy 40 zł dostępne w GOK

sekretariat@gokkomorniki.pl

Tel: 61 8107 449